DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 74. Wtorek, 21 Marca (2 Kwietnia). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.— We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu. opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w II-im kwartale zaczynającym się od d. 20 marca (1 kwietnia) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Marca (1 Kwietnia).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. N. 68.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

28 Lutego (12 Marca) 1867 r.

POSIEDZENIE STO SZEŚĆDZIESIĄTE SIÓDME DNIA 28 STYCZNIA (9 LUTEGO) 1867 R.

(dokończenie patrz Nr. 73).

POZYCJA 940.

O sposobie wprowadzenia w wykonanie Najwyższego Ukazu o zniesieniu stosunków dominijalnych w miastach Królestwa Polskiego.

Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego wniósł do Komitetu Urządzającego w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r. N. 1352, przedstawienie następującej osnowy.

W art. 34. Najwyższego Ukazu z dnia 28-go Października (9 Listopada) 1866 r. o zniesieniu stosunsunków dominijalnych w miastach Królestwa Polskiego, wkładającym na Komisje Spraw Włościańskich obowiązek wprowadzenia w wykonanie przepisów tego Ukazu tudzież roztrząsania kwestij i sporów przy zastosowaniu tych przepisów w szczegółowych przypadkach, wyrażono: „Komisje postępować mają według porządku dotychczas dla nich przepisanego, z temi jedynie zmianami, jakie Komitet Urządzający ze względu na wyłączność obecnego przedmiotu wprowadzić uzna za konieczne.

Przystępując do rozbioru pytania: jakie mianowicie zmiany wypadałoby zaprowadzić w przepisanym dla Komisji Spraw Włościańskich porządku postępowania przy urządzeniu bytu ludności wiejskiej, nie można spuszczać z uwagi, że Najwyżsy Ukaz z dnia 28-go Października (9-go Listopada 1866 r. o miastach, rozróżnia dwie kategorje mieszkańców: do kategorji pierwszej—zalicza mieszczan rolników, a do drugiej—właściwych mieszkańców miejskich, znajdujących się w dominjalnych z właścicielami miast stosunkach. Dla pierwszych wspomniony Ukaz nie przepisuje osobnych prawideł, i cała moc jego odnośnie do mieszczan-rolników, zależy na zastosowaniu do nich w całej rozciągłości Ukazów z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o włościanach Królestwa, tudzież postanowień Komitetu Urządzającego w ich rozwinięciu wydanych. Przepisy więc tego Ukazu dotyczą urządzenia wyłącznie mieszczan zostających w dominjalnych stosunkach z właścicielami miast.

Odnośnie do mieszczan-rolników nie ma zasady zmieniać w czemkolwiek istniejący obecnie porządek postępowania Komisij Spraw Włościańskich, gdyż położenie ludzi tej klasy nie różni się w niczem od położenia mieszkańców wsi, i dla tego przy rozbiorze ich gruntowych stosunków, porządek postępowania ustanowiony w poz: 118 i 127 postanowień Komitetu Urządzającego, bez zmiany utrzymany być może. Inny zupełnie stan rzeczy przedstawia się przy zastosowaniu przepisów Najwyższego Ukazu z dnia 28-go Października (9 Listopada) 1866 r. do właściwych mieszkańców miasta: warunki użytkowania z posiadłości ziemskich po miastach, z powodu rozmaitości miejskich stosunków, są więcej skomplikowane od napotykanych przy urządzeniu bytu ludności wiejskiej; samo wyróżnienie stosunków dominjalnych od umownych, w niektórych przypadkach (art: 13) może nastręczyć znaczne trudności, i w ogólności ta strona przedmiotu zupełnie jest nową dla władz włościańskich; wreszcie na własność gmin miejskich przechodzą budowle zostające w używalności ogółu mieszkańców miasta (art: 17) tudzież znajdujące się w obrębie gruntów miejskich wszelkie środki komunikacyjne, jako to: mosty, groble, promy, łodzie; zarazem na gminy miejskie przechodzi także prawo pobierania opłaty za też mosty, groble i przewozy (art: 18). W ogólności nie można nie przyznać, że przy stosowaniu przepisów tego Ukazu wywiązywać się mogą różne i skomplikowane kwestje, których obecnie przewidzieć i przesądzać nie można.

Ze względu na całą ważność i różnostronność tego przedmiotu jako też na potrzebę zaprowadzenia jednostajnego postępowania przy stosowaniu Ukazu, okazuje się rzeczą niezbędną skoncentrować ostateczne rozstrzyganie spraw tego rodzaju w jednej władzy, mianowicie w Komisji Centralnej Spraw Włościańskich. Wypadałoby zatem postanowić, że w kwestjach wywiązujących się w skutek stosowania Najwyższego Ukazu o miastach do właściwych mieszkańców miejskich, jak również w kwestjach dotyczących własności gmin miejskich, Komisje Spraw Włościańskich stanowić mają pierwszą—a Komisja Centralna drugą instancję. Uchylenie zaś decyzij Komisji Centralnej w drodze kasacij należy do Komitetu Urządzającego.

Motywa.

Przy roztrząsaniu powyższego przedstawienia Komitet Urządzający—podzielając w zupełności zdanie Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu, że zpowodu różności i skomplikowania kwestij, mogących się wywiązywać przy wprowadzaniu w wykonanie Ukazu o zniesieniu stosunków dominjalnych w miastach Królestwa Polskiego, okazuje się rzeczą niezbędną skoncentrować ostateczne roztrzyganie spraw dotyczących wykonania tego Ukazu w jednej władzy, jaką być może Komisja Centralna, nie uważał jednak za stosowne przepisywać dwa różne sposoby postępowania w jednym i tym samym przedmiocie. Nie rozstrzygając przeto ostatecznie kwestji co do porządku postępowania władz włościańskich przy urządzaniu miast, Komitet Urządzający uważał za stosowne postanowić jako środek czasowy, że przy rozstrzyganiu kwestij i spraw dotyczących wprowadzenia w wykonanie Ukazu o miastach w Królestwie, Komisje Spraw Włościańkich decydować mają w pierwszej, a Komisja Centralna w drugiej instancji; do Komitetu zaś Urządzającego należeć będzie prawo kasacji decyzji Komisji Centralnej. Przy tem Komitet Urządzający postanowił pozostawić Tajnemu Radcy Sołowiewowi, przedstawienie Komitetowi Urządzającemu wniosków co do zmiany ustanawiającego się obecnie porządku, gdyby ta okazała się potrzebną.

Konkluzja.

Na tej zasadzie Komitet Urządzający *postanowił*:

1) Przy roztrzyganiu spraw i kwestij wywiązujących się z zastosowania przepisów Najwyższego Ukazu o zniesieniu stosunków dominjalnych w miastach Królestwa Polsiego, Komisje Spraw włościańskich decydują w pierwszej, a Komisja Centralna w drugiej instancji; przyczem Komitet Urządzający pozostawia sobie prawo uchylania decyzij Komisji Centralnej w drodze kasacji.

2) Do podania skargi kasacyjnej na decyzję Komisij Centralnej oznacza się termin trzymiesięczny licząc od daty ogłoszenia decyzji, i

3) Wykonanie niniejszego postanowienia porucza się Członkowi Zawiadującemu czynnościami Komitetu Urządzającego, tudzież miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

Oryginał podpisali:

Namiestnik-Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 11,846 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 18 (30) Marca r. b. Teofilowi i Jakóbowi *Piotrowskim*, właścicielom dóbr Leszno i Białuty, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodziskim, Gminie Radzików, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,608 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. małżonkom *Szymanowskim*, byłym właścicielom dóbr Zbików, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Ożarów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 41,962 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Hr. Adamowi *Ronikier*, właścicielowi dóbr Korytnica, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Korytnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,944 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Janowi *Jenike*, właścicielowi dóbr Bartoszówka, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Gortatowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,550 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Arturowi *Trepka*, właścicielowi dóbr Rychłowiec, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Konopnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,044, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Rochowi *Gnoińskiemu*, właścicielowi dóbr Gołocice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Mazew (Sławaszew), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,106 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Feliksowi *Trzcińskiemu*, właścicielowi dóbr Trzcianna, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, Gminie Doleck, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 270, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Piotrowi *Ursynowi-Pruszyńskiemu*, właścicielowi dóbr Niegatów A, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,235 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 18 (30) Marca r. b. Marcjannie-Klementynie *Zgliczyńskiej*, właścicielce dóbr Majdan-Stary i Huta Krzywowólka, położonych w Gub. Lubelskiej, Pow. Chełmskim, Gminie Bezek, wysłane zostało do Kasy Gub. Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 30,244 k. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 18 (30) Marca r. b. Hr. Józefie *Zamojskiej*, właścicielce dóbr Maławieś, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Bielsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,147 kop. 18, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Janowi *Rudzkiemu*, właścicielowi dóbr Węglew, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Golina, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,084 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Samuelowi *Konitz* i Janklowi *Blankensztejn*, właścicielom dóbr Ratowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Ratowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 32,707 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Juljuszowi *Złotnickiemu*, właścicielowi dóbr Zduńska-Wola, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Zduńska-Wola, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,726 kop. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 18 (30) Marca r. b. Ojzerowi *Lewita*, właścicielowi dóbr Cieksin, Borkowo i Gadowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Błędówko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,936 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Sukcesorom Aleksandra *Śniadowskiego*, właścicielom dóbr Śniadowo A, i Falbogi-borowe A, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Błędówko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,016 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Eugenjuszowi *Szamowskiemu*, właścicielowi dóbr Witaliszewice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Tum, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 91,536 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Emilowi, Marji i Wandzie *Dolińskim*, właścicielom dóbr Józefów nad Wisłą, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gminie Józefów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 50,072 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Karolowi *Nowosielskiemu*, właścicielowi dóbr Sienno, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminach Sienno i Piętkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,233 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 18 (30) Marca r. b. Feliksowi *Renne*, właścicielowi dóbr Świętoszyn, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Władisławowskim, Gminie Świętoszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy.

Bank Polski. — Na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) i 3 (15) Września 1841 r. wypuszczone były w obieg Bilety Banku Polskiego trzy rublowe białe, a w dalszem rozwinięciu tegoż z upoważnienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1846 r. N. 2987 takież Bilety różową siatką pokryte. Powołując się zatem na ogłoszenia swe, pierwsze z dnia 17 Lutego (1 Marca) 1850 r. zawiadamiające o wypuszczeniu w obieg nowych Biletów Banku trzy rublowych perłowego koloru, w miejsce dwóch pierwszych wydanych i drugie z dnia 2 (14) Kwietnia 1851 r. ostrzegające: iż Bilety Banku trzy rublowe z lat: 1841—1846, tak białe jako też takie siatką różową pokryte, dawnego rysunku, przyjmowane będą do wymiany tylko w Kasie Banku, aż do ostatecznego terminu prekluzyjnego, który później ogłoszonym zostanie; podaje do publicznej wiadomości: iż na zasadzie Najwyższej decyzji objawionej przez wypis z protokółu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. N 1095. 1. Termin ostateczny do przyjmowania w Kasie Banku Polskiego Biletów trzy rublowych, powyżej wzmiankowanych dawnej formy w r. 1841 w obieg wypuszczonych na dzień 1 (13) Lipca r. b. oznaczony został. 2. Iż wymiana ich uskuteczniana będzie codziennie w godzinach zwyczajnych, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. 3. Że po upływie tego terminu, Bilety o jakich mowa, za niemające żadnej wartości uważane będą.

Nominacja. Przez najwyższy imienny ukaz do rady państwa, z d. 9 marca, towarzysz ministra spraw wewnętrznych, senator, członek rady głównej zakładów naukowych żeńskich i rady instytutu pawłowskiego, tajny radca *Trojnicki*, mianowany został członkiem rady państwa, przy uwolnieniu od obowiązków towarzysza ministra spraw wewnętrznych, a z zachowaniem tytułu senatora i innych dotychczasowych swoich obowiązków. (*Siew. Pocz.*).

Monarsze podziękowanie. Włościanie gubernji witebskiej, obchodząc w Witebsku i w powiatowych miastach tej gubernji 19 lutego 1866 r. rocznicę swego oswobodzenia, jednogłośnie postanowili uprasząć o pozwolenie ofiarowania Jego Cesarskiej Mości, przez deputowanych swoich, obrazu św. Archypa apostoła, na pamiątkę ostatecznej zamiany listów ich nadawczych na akta wykupne, i w dowód najpoddańniejszej ich wdzięczności za widoczne polepszenie ich bytu. Obok tego, włościanie-właściciele powiatu reżyckiego wynurzyli także życzenie, na pamiątkę tegoż wypadku i w dowód takichże uczuć, ofiarować Jego Cesarskiej Mości obraz św. Aleksandra Newskiego. Przyjąwszy z szczególnem zadowoleniem powyższe ofiary, Najjaśniejszy Pan najłaskawiej polecić raczył: oświadczyć pomienionym włościanom, za ich wiernopoddańcze uczucia, szczere podziękowanie, a ofiarowane przez nich obrazy świętych umieścić w wielkiej cerkwi pałacu zimowego Cesarskiego w Petersburgu. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Marca (1 Kwietnia).

Kiedy w Paryżu powszechne panowało przekonanie, że sprawa Luxemburgu już jest skończona, a telegram z Paryża w *Ind. belge* doniósł nawet, że Prusy przystały na wcielenie tej prowincji do Francji i tylko pozostawały drugorzędne szczegóły do uregulowania z królem holenderskim, *Nordd. A. Z.* w sposób urzędowy zaprzecza stanowczo tej wiadomości, a co jest także znaczącem, powtarza w całości obszerny artykuł *N. Fr. Presse*, dowodzący, że Prusy mają prawo oprzeć się ustąpieniu wielkiego księztwa luksemburgskiego przez króla holenderskiego Francji, gdyż jest to kraj czysto niemiecki, i Francja nie może mieć do niego żadnych praw; nie można zaś spodziewać się, aby przez taką małą prowincję był zaspokojony głód Francji co do kompensat; przeciwnie mocarstwo to raz postąpiwszy przeciwko zasadom narodowości, których zastosowania wymaga od innych mocarstw, nabrałoby tylko większej ochoty do przywrócenia naturalnych granic, obejmujących w sobie i Belgiję i lewy brzeg Renu. Według *N. Fr. Presse*, w razie wojny pomiędzy Francją a Prusami, Austrja, jakkolwiek nie jest jeszcze skłonna do zawarcia przymierza z temi ostatniemi, nie obróciłaby jednak swego miecza przeciwko Niemcom. Dosyć zgodne z oświadczeniem *Nordd. A. Z.* jest doniesienie *Köln. Ztng.*, że p. Bismarck w depeszy niedawno przesłanej do Paryża, oświadczył, iż Prusy w obecnej chwili nie mogą ustąpić tak ważnej twierdzy, jak Luksemburg, choćby nawet jej fortyfikacje miały być zburzone. Wiedeńska *Die Presse* zaś utrzymuje, że p. Bismarck zgadzał się na przyłączenie do Francji Luksemburga, lecz pod warunkiem, aby do Prus zostały wcielone: holenderska twierdza Maastricht i niektóre okręgi Lotaryngji nad Mosellą i Sarą. Zdaje się jednak, iż tu *Die Presse* zanadto uniosła się duchem niemieckim, zapominając, jak małą kompensatę dla Francji stanowi Luksemburg w porównaniu z powiększeniem dotychczasowem i przewidywanem potęgi Prus. Dla tego w niektórych sferach sądzono, że Prusy dla utrwalenia pokoju Europy, zgodziłyby się na żądane przez Francję przyłączenie Luksemburga, pod warunkiem, aby to wyraźnie uznane zostało za kompensatę. W ostatnim zaś razie, jak sądzono, Prusy ograniczyłyby się na zaprotestowaniu przeciwko temu wcieleniu, nie posuwając się dalej, a wiadomo nawet z historji ostatnich czasów, że protestacje nie przeszkadzały spełnianiu się faktów i niekoniecznie prowadziły do wojny. Tymczasem jednak *N. Preus. Z.* zaprzeczyła twierdzeniu *Die Presse*.

Według ostatnich wiadomości, powodem nie dojścia do skutku zamiaru podania Porcie przez trzy wielkie mocarstwa lądowe zbiorowej noty, doradzającej zrzeczenia się Kandji, była, nie odmowa Anglji przyłączenia się do tego kroku, ale niezgoda innych mocarstw na propozycję Francji, aby po ustąpieniu Kandji przez Turcję, poręczyć tej ostatniej resztę jej posiadłości. Według objaśnień udzielonych przez lorda Derby w izbie wyższej, rząd angielski nie był urzędownie wezwany przez inne mocarstwa do połączenia się z niemi w celu doradzenia Porcie zrzeczenia się Kandji, tylko posłowie tych mocarstw, w rozmowie z lordem Stanley, wyrażali, jakby było pożądanem przystąpienie Anglji do tego kroku, na co minister angielski udzielił wywijającą się odpowiedź, że Anglja nie będzie udzielała w tym względzie rad swych Turcji, lecz wcieleniu Kandji do Grecji nie będzie stawiała oporu. Tymczasem w Konstantynopolu posłom mocarstw przesłano przez turecką radę ministrów memoriał, dowodzący, że wszystkie obietnice zrobione w 1856 r. zostały wykonane. Dywan jednakże sam czuł, że podobne dowodzenia nie polepszą stanu rzeczy, gdyż uzbrojenia nie ustają i do Epiru wysłano nowe posiłki. Pomimo swego nienajpomyślniejszego położenia, Porta, według wiadomości przez Triest, sięgających do 22-go marca, a sprzecznych z doniesieniami przez Marsylję, dochodzącymi do 20-go t. m., odmawia spełnienia żądań wice-króla Egiptu, który zagroził cofnięciem swych wojsk z Kandji i wstrzymaniem zapłacenia haraczu.

Zawikłania na Wschodzie, jak się zdaje, są powodem znacznych morskich uzbrojeń we Włoszech. W Neapolitańskiem kilka statków pancernych, uzbrojonych działami sprowadzonemi z Anglji, z rozkazu ministra marynarki jest w gotowości do wypłynięcia; w arsenałach morskich powiększono liczbę robotników; eskadra morza śródziemnego została powiększona wieloma statkami pancernemi i przewozowemi.

Według *La France*, wystawa miała być otwarta dziś przez cesarza francuzów, ale bez uroczystości. Uroczyste zaś otwarcie ma nastąpić przy rozdaniu nagród.

Izba deputowanych sejmu węgierskiego, znaczną większością, bo przewyższającą dwie trzecie, przyjęła przedstawione jako projekt rządowy, wypracowanie komisji 67-u, co do spraw wspólnych.

Kwestja odroczenia posiedzeń kongresu washingtońskiego, stoi tak, że senat wnosił za krótkiem przedłużeniem obecnych posiedzeń, i następnie odroczeniem ich do października, izba reprezentantów zaś, pragnęła zaraz zamknąć posiedzenia, lecz odroczyć je tylko do maja. Kwestja ta jeszcze nie została rozstrzygnięta.

Wiadomości telegraficzne

* *Paryż, 28 marca.* *Monitor* donosi, że cesarz postanowił posłać oficerów marynarki i inżynierów hydrograficznych do rozmaitych punktów kuli ziemskiej, dla oznaczenia pewnej liczby południków głównych, mających służyć do ustalenia położenia jeograficznego miejsc pośrednich. *(Cor. Hav. Bul.)*.

* *Florencja, 28 marca.* Pp. Pisanelli, Restelli i Cavali obrani zostali wice-prezesami izby deputowanych. *(Tamże)*.

* *Nowy-Jork, 27 marca.* Izba reprezentantów uchwaliła rezulucję, oświadczającą, że lud amerykański spogląda z bacznością na projekt utworzenia konfederacji kanadyjskiej, i wynurzającą sympatje dla Irlandji. *(Biuro Reut.)*.

* *Paryż, 28 marca.* Ciało prawodawcze przyjęło 136 głosami przeciw 92 projekt do prawa o zniesieniu przymusu osobistego.—*La Fr.* donosi: Na wiadomość, że przy otwarciu wystawy powszechnej nie będzie żadnej uroczystości, książę Oranji i hr. Flandrji odroczyli swój przyjazd do Paryża. *(Wolffs T. B.)*.

* *Londyn, 29 marca.* Na wczorajszem posiedzeniu nocnem izby lordów, hr. Derby oświadczył, że rząd angielski odrzucił propozycję doradzania Porcie odstąpienia wyspy Kandji. Hr. Derby wyraził wątpliwość, ażeby Porta ustąpiła bez użycia przymusu. *(Tamże)*.

* *Nowy Jork, 27 marca.* Jenerał Sheridan złożył z urzędów p. Herron prokuratora jeneralnego Luiziany, jako też mera Monroe i sędziego Abeil. Obawiają się zalewu dolin położonych nad rzeką Missisipi, z powodu zapadnięcia się tam, wzniesionych nad tąż rzeką. *(Cor. H. B.)*.

* *Marsylja, 28 marca.* Listy z Konstantynopola z dnia 20 marca donoszą, iż niektórzy grecy wyprawili w Galata nieprzyjazne demonstracje delegowanym kandjockim. Te same listy zapewniają, że sułtan pozwolił wice-królowi egipskiemu bić monetę i nadawać wyższe stopnie służącym żołnierzom w jego armji ale że zachował dla siebie zarząd nad miastami świętemi. Memorjał rady ministrów tureckich, w którym wypowiedziano, że wszystkie przyrzeczenia z 1856 r. zostały spełnione, doręczono ambasadorom. *(Tamże)*.

* *Berlin, 29 marca.* Projekt dotyczący stanowczego przekształcenia armji związku północnego pod względem podziału korpusów, oddziałów armji i inspekcji, nie został jeszcze ukończony. Wszelkie inne wiadomości co do tego przedmiotu są przedwczesne. *(Cor. Bür.)*.

* *Monachjum, 29 marca.* Zapewniają, że minister wojny podał się do dymisji z powodu zwłoki w zatwierdzeniu prawa o reorganizacji armji. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 29 marca.* Minister włoski hr. Cibrario przybył tu w misji. *(Tamże)*.

* *Wiedeń, 29 marca.* *Presse* donosi na zasadzie pogłoski: Bismarck dał w Paryżu do zrozumienia, że Prusy nie będą sprzeciwiać się nabyciu Luksemburga, jeżeli twierdza Luksemburg zostanie zburzoną i jeżeli Prusy otrzymają od Holandji twierdzę Maestricht, a od Francji niektóre okręgi lotaryngskie nad Mozelą i Saarą. *(Tamże)*.

* *Konstantynopol, 29 marca.* Zapewniają, że projekt doręczenia Porcie formalnej noty zbiorowej ze strony Francji, Rosji i Austrji, w przedmiocie odstąpienia wyspy Kandji, został zaniechany nie z powodu odmowy Anglji co do przystąpienia do tej noty, lecz z powodu różnicy zdań pomiędzy Francją i Rosją. Francja żądała, na przypadek odstąpienia Kandji, wspólnej gwarancji dla wszystkich terytorjów bezpośrednich Porty. Ponieważ Rosja odmówiła takiej gwarancji, przeto upadł projekt noty zbiorowej.— Omer pasza obejmuje dowództwo naczelne w Epirze i Albanji, z kwaterą główną w Revesa. Eskadra wiezie tam 10 batalionów. *(Tamże)*.

* *Trjest, 29 marca.* Poczta lewancka przywiozła tu wiadomości z Konstantynopola z 22-go b. m. Podług *Levant-Herald*, Porta odrzuciła żądania wicekróla Egiptu, skutkiem czego ten ostatni miał zagrozić odwołaniem wojsk egipskich z wyspy Kandji i odmową w wypłacie haraczu. Nubar-pasza, minister wice-króla, nie zakomunikował jeszcze Porcie tej groźby i spodziewa się, że przy pomocy ambasadora francuzkiego, przeprowadzi w końcu żądania wicekróla. *(Tamże)*.

* *Paryż, 29 marca.* *La Fr.* donosi, że książę Oranji otrzymał zbyt późno wiadomość telegraficzną, iż otwarcie wystawy odbędzie się bez żadnej uroczystości, i z tego powodu przybył do Paryża. — *Mém. diplomatique* zaprzecza wiadomościom o posłaniu jenerała Frossard do Luksemburga i o istnieniu przymierza austrjacko-pruskiego. *(Tamże)*.

* *Paryż, 30 marca.* *Monitor* dzisiejszy ogłasza list pisany do cesarza przez hr. Walewskiego, w którym ten ostatni oświadcza, że osobiste różnice w zdaniach, które zaszły przeciw jego woli pomiędzy nim i niektórymi członkami rządu, zniewoliły go, w interesie zgody, do podania się do dymisji. Cesarz wynurzył swe ubolewanie z powodu tego kroku. *(Tamże)*.

* *Londyn, 30 marca.* Na ostatniem posiedzeniu izby gmin, Goldsmit zwrócił uwagę na nieludzkie postępowanie rządu serbskiego z tamecznymi żydami. Lord Stanley przyrzeka, że rząd angielski wstawi się w tej sprawie. — Były gubernator Eyre został przez sąd pokoju uniewinniony. *(Tamże)*.

* *Peszt, 30 marca.* Rozkazem cesarskim zniesiona została instytucja żandarmerji. Obowiązki tejże przechodzą na władze krajowe i municypalne. *(Tamże)*.

* *Peszt, 30 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, projekt opracowany przez komisję sześćdziesięciu siedmiu w przedmiocie spraw wspólnych, został przyjęty 257 głosami przeciw 117. *(Tamże)*.

* *Belgrad, 30 marca.* Książę Michał wyjechał dziś zrana do Konstantynopola. *(Tamże)*.

* *Madryt, 30 marca.* Na zgromadzeniu deputowanych ze stronnictwa ministerjalnego, przeszło 200 z pomiędzy nich oświadczyło się z gotowością popierania nadal rządu w utrzymaniu przestrzeganych dotąd przezeń zasad. Przyjęta została kandydatura p. Belda na prezesa. Mowa na korzyść rządu, miana w senacie przez margr. Miraflores, doznała bardzo dobrego przyjęcia. *(Tamże)*.

* *Bukareszt, 30 marca.* Minister skarbu złożył w izbie projekt do prawa w przedmiocie organizacji ministerstwa skarbu. *(Tamże)*.

* *Berlin, 30 marca.* *N. Preus. Z.* zaprzecza wiadomości podanej przez wiedeńską *Presse*, w przedmiocie gotowości Prus co do zamiany Luksemburga na Maestricht i niektóre terytorja w Lotaryngji. *(Tamże)*.

* *Berlin, 29 marca.* Deputowani należący do narodowości duńskiej, mają zamiar złożyć w parlamencie północno-niemieckim projekt, żądający zawieszenia obowiązku służenia w wojsku (*Wehrpflicht*) dla części Szlezwigu położonych na północ od Flensburga, aż do chwili uregulowania kwestji głosowania. *(Corr. Hav. Bul.)*.

* *Florencja, 29 marca.* Prezes izby deputowanych pan Mari miał mowę, w której wyrzekł: Nie we współzawodnictwach stronnictw, ale w położeniu finansowem leży niebezpieczeństwo, i dla tego całemi siłami należy starać się o jego usunięcie. *(Cor. Bür.)*

* *Belgrad, 30 marca.* Przy odjeździe księcia zebrane były przy przystani wojska serbskie, oficerowie utworzyli szpaler. Książę pożegnał wojsko i naród kilku słowami. Metropolita i ministrowie odprowadzili księcia na pokład parostatku. Pasza Belgradu odprowadza księcia do Konstantynopola. Przed odjazdem wywieszoną została na twierdzy wielka chorągiew turecka, salutowana przez działa forteczne i wojska tureckie, które wystąpiły w paradzie. *(Cor. Bür.)*

* *Ateny, 23 marca.* Sułtan miał wyznaczyć 20,000 fun. szt. nagrody za ujęcie statku *Arcadion*. *(Cor. Bür.)*

* *Patras, 24 marca.* Obiegają pogłoski, że ministerstwo poda się do dymisji, i że prezes izby Crestenitis i Zaimis wejdą do gabinetu. *(Cor. Bür.)*

* (Kronika kościelna). Wczoraj w kaplicy arcybractwa literackiego przy kościele metropolitalnym, podczas wotywy odprawianej przez ks. Kucharskiego, grono amatorów wykonało mszę Chwaliboga. Następnie wrzeczonym kościele sumę celebrował ks. kanonik Ditrich, kazanie miał ks. Domański, kler seminaryjski obok hymnów łacińskiego rytuału, odśpiewał mszę Słoczyńskiego. Śpiewy artystów i amatorów podczas zwykłych przedpołudniowych nabożeństw odbywały się w kilku kościołach, mianowicie św. Marcina przy ulicy Piwnej, N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy S-to Jańskiej, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, niemniej w kościele parafjalnym św. Krzyża. *Φ.*

* (Artyści petersburgscy). Prawdziwa niespodzianka spotkała publiczność warszawską! Bez żadnych poprzednich ogłoszeń ni wieści, przybyła do Warszawy sławna śpiewaczka p. Leonow, prima donna, contre-alto, ruskiej opery w Petersburgu. Artystce tej towarzyszyli, oprócz p. Sariotti, pierwszego barytona tejże opery—pp. Wasliew i Monachów, artyści dramatyczni w komicznym rodzaju. Pisma tutejsze zaledwie miały czas zapowiedzieć publiczne wystąpienie przybyłych gości, którzy zaraz w sobotę ukazali się na wieczorze literacko-muzycznym w sali resursy obywatelskiej, wczoraj zaś, na takimże poranku w redutowych salach. Przyjęcie artystów petersburgskich przez zgromadzoną publiczność było pełne serdecznego zapału. Znana oddawna z talentu p. Leonow usprawiedliwiła świetnie, wysoką reputację swoją: piękny i czysty głos jej, posiada rozległą skalę, a doskonała znajomość muzyki i doświadczenie, pozwalają p. Leonow władać nim swobodnie i cieniować z wielką umiejętnością i ekspresją. P. Sariotti, młody jeszcze artysta, posiada głos potężny—baryton jego opatrzony jest hojnie, nawet w nuty należące do rejestru basso profundo,—wielka w nim siła i czucie. Obadwaj artyści komiczni zadowolnili wielce publiczność,—lecz p. Monachów, przyprowadzał ją do wybuchów serdecznego śmiechu, nie tylko wyborną deklamacją scen i wierszyków humorystycznych, po części własnego utworu, jak niemniej, ożywioną i dramatyczną grą twarzy, który umiał nadawać nadzwyczajną ekspresję, naprzykład śmiechu, jakim zakończał każdą zwrotkę piosnki Berangera „Jak jabłuszko rumiany.” Alež bo p. Monachow posiada wszystkie talenta: mówi, gra, śpiewa i akompaniuje wybornie do śpiewu na fortepianie— słowem, młody ten artysta ma niewątpliwie talent pierwszego rzędu, jakim nie każda scena poszczycić się może. Artyści Petersburgscy już opuścili Warszawę zostawiwszy po sobie nader miłe wspomnienie. *Al.*

* (Program wieczoru muzycznego), Apolinarego Kątskiego, który jak donosiliśmy, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej w czwartek, 23 marca (4 kwietnia), jest następujący: Sekstet, na fortepjan, 2 skrzypce, altówkę, violonczelę i kontrabas, Gabr. Rożnieckiego, wykonają pp. Kania, Kątski, Koman, Rozalski, Goebelt i Jankiewicz—*a)* Allegro i *b)* Scherzo (1-y raz); Andante con Variazoni i Finale, z sonaty na fortepjan i skrzypce Beethovena, poświęconej Kreutzerowi, wykonają pp. Kania i Kątski; Madre-pia, modlitwa na 3 głosy, Kurchmana, odśpiewają pp. Macharzyńska, Byron, Lejchnitz, Müller, Drągowska i Nieborska, pp. Ignatowski, Mikulski i Gołębiowski; Elegja na cześć poety, na skrzypce z towarzyszeniem fortepjanu, melodiconu, arfy i violonczeli, wykonają pp. Kątski, Wojciechowski, Śliwiński, Pistor i Goebelt; Scherzo na fortepjan Chopina, wykona p. Kania; Hommage à Bellini, na skrzypcach wykona autor p. Ap. Kątski; Chór Aniołów i Demonów z op. „Giovanna d'Arco” Verdiego, odśpiewają uczniowie i uczennice z klasy prof. Ciaffei (1-y raz); Septet na skrzypce, altówkę, violonczelę, kontrabas, klarnet, fagot i waltornię Beethovena, wykonają pp. Kątski, Studziński, Goebelt, Ostrowski, Heinrich, Sobolewski i Walter—*a)* Adagio Cantabile, *b)* Scherzo, *c)* Presto; Fuga z oratorjum „Eljasz w Egipcie”, Händl'a i Fuga, Bacha, odśpiewa chór instytutu muzycznego pod kierunkiem prof. p. Studzińskiego (1-y raz).

* (Wypadki). W dniu onegdajszym, Piotr Kulesza, lokaj, mocując się w żartach ze znajomym swoim Wincentym Choińskim, wyrobnikiem, przewrócił go na ziemię tak nieszczęśliwie, że Choiński złamał nogę w dwóch miejscach. — Tegoż dnia, z mieszkania Lejzora Friedman pod N. 1023 przy ulicy Grzybowskiej, skradziono rozmaite rzeczy wartości 137 rs., jak również z Pradze Szlamie Kan dwa lichtarze srebrne z literami K. S., 14 próby, dwie koszule ze znakami E. K., wszystko na rs. 70 oszacowane.—Na Pradze przy stacji kolei żelaznej petersbursko-warszawskiej, od strony wsi Targówka, znaleziono zagrzebane w piasku zwłoki dziecka płci męzkiej około 10 dni mieć mogącego. — W dniu

wczorajszym, Ludwik Zawadzki, wyrobnik, lat 49 mający, przy ulicy Franciszkańskiej zamieszkały, nagle zmarł. —W tymże dniu, Teofila Kobsz, zostająca w służbie przy ulicy Senatorskiej, przewiesiwszy się przez poręcz galerji, przez własną nieostrożność spadła z wysokości pierwszego piętra na dół i niebezpiecznie potłukła się.— Nocy dzisiejszej o godzinie 1-ej, przy ulicy Solec, w domu pod Nr. 2932 własnością kupca Maliniaka będącym, z zabudowania drewnianego w podwórzu, w którym mieściły się stajnia, skład desek, mebli, posadzki w taflach, wynikł pożar, skutkiem którego wspomnione zabudowanie w części zgorzało, w części zaś rozebrane zostało, jak niemniej uszkodzone być musiały dachy na wyżej oznaczonym domu i na spichrzu sąsiedniego domu Nr. 2931, tym sposobem dalsze szerzenie się ognia wstrzymane i pożar przez straż ogniową ugaszony został. Przyczyna pożaru stanowczo wiadomą nie jest, szkody zaś wynikłe ze spalonych i rozebranych budowli w przybliżeniu na rsr. 1,500 podane zostały. Brandmajster części 2-ej jadąc konno przed swoim oddziałem do ognia, przypadkowo wpadł z koniem w głęboki rów na ulicy Książęcej wykopany i uległ mocnemu stłuczeniu lewego boku.

---

* (Składka na narodowość ruską w Galicji). Gazeta „Moskwa" odebrała z Kijowa odezwę, w której między innemi wyrażono: Szanowna gazeta „Moskwa" w 25 numerze, ogłosiła o ofiarach złożonych w jej redakcji na korzyść narodowości ruskiej w Galicji. Nie możemy przemilczeć i nie donieść, że i w Kijowie krytyczne położenie naszych braci rusinów galickich wywołało spółczucie wielu osób należących do kijowskiego ruskiego towarzystwa. Jeszcze na początku stycznia zebrano tu dla galicjanów składkę wynoszącą 4,057 rs. 50 k., które przesłano dokąd należy, a tymczasem zbieranie ofiar trwa dotąd i zapewne nierychło się skończy, albowiem nie ulega wątpliwości, że przy wzmagającej się biedzie galicjanów, wielu z ofiarodawców zechcą ponowić swe datki, a nawet liczba osób śpieszących z pomocą w tej dobrej sprawie, ciągle wzrasta.

* (Ilość chorych w Moskwie). Gazeta *Mosk. Wied.* pisze, że napływ chorych w Moskwie w ciągu zeszłego lutego wynosił w przecięciu po 120 osób dziennie, wyzdrowiało po 115, umierało po 13. Do 1 marca pozostało 3,719 chorych, w tej liczbie 712 gorączkowych. W czasie zapust, z samego początku tygodnia zapustnego, napływ chorych do szpitalów znacznie się zmniejszył, a ilość wyzdrawiających przeciwnie była większą; w ostatnich zaś dniach zapust, w sobotę i niedzielę, przybyło chorych o połowę mniej niż zwykle. Kto tylko miał możność pozostać ten tydzień w domu, ten odkładał udanie się do szpitala do czasu wielkopostnego; jakoż istotnie w poniedziałek i wtorek pierwszego tygodnia postu napływ chorych odrazu zwiększył się, a 28 lutego ilość przybywających chorych doszła do 227 dziennie, to jest, do cyfry, do jakiej jeszcze nie dochodziła w tym roku.

* (Straty z powodu wielkich śniegów). *Gazeta Petersburska* pisze, że z powodu nadzwyczajnie wielkich śniegów teraźniejszej zimy, koleje żelazne rygsko-dynaburska i dynabursko-witebska poniosły znaczne straty. Na pierwszej z tych kolei uprzątnienie śniegu, podług gazety ryskiej, kosztowało około 20,000 rsr. a na ostatniej około 18,000 rsr.

* (Opera Rubinsteina). Na początku tego roku daną była w Moskwie opera utworu p. Rubinsteina, p. t.: „Dzieci stepów", która, jak powiadają, doznała zupełnego *fiasco*. Nie znamy wcale tej opery; zważając jednakże najprzód, że w Moskwie nie umiano ocenić „Judyty" p. Sierowa, a powtóre, że andante koncertu p. Rubinsteina, które słyszeliśmy dziś, (koncert *D-moll*, andante *fa*), zawiera w sobie tyle poezji, powątpiewamy, ażeby opera tegoż kompozytora ogołocona była ze wszystkiego coby mogło ją ochronić od upadku. (*Gol.*)

* (Nowa opera). *Gazeta Petersburska* donosi, że nowa opera p. Sierowa, pod tytułem: „Hajdamaki" wystawioną będzie na scenie w ciągu przyszłej zimy. W tym nowym utworze ruskiego kompozytora szczególniej są zajmujące malorosyjskie melodje i pieśni narodowe.

* (Port odeski). W rezultacie ogłoszonego przez ministra komunikacji konkursu dla sporządzenia projektu uregulowania i rozszerzenia portu odeskiego, Najjaśniejszy Pan w dniu 9-m lutego roku b. najwyżej rozkazać raczył: 1) przyjąć dla rozszerzenia i ulepszenia portu odeskiego projekt, oznaczony dewizą „Respice finem", wypłaciwszy autorowi tegoż, inżynierowi sir Hartley premium 8,000 rsr., i 2) autorowi projektu pod dewizą: „Portus ab accessu ventorum immotus et ingens ipse", inżenierowi von Krug, wypłacić premium 2,000 rsr. — Główny inżenier portów noworosyjskich wezwany został do ułożenia i niezwłocznego przedstawienia szczegółowego rozdziału robót podług projektu sir Hartleja, i do sporządzenia anszlagu, z zastósowaniem się do poczynionych przez komisję konkursową zmian. (*Odes. Wiest.*).

* (Gazeta *Wostocznoje Pomorje*) przestała wychodzić od 15 zeszłego grudnia. Za przyczynę tego, redakcja podaje trudność zbierania urzędowych wiadomości, brak spółpracowników i korespondentów i niewczesne odbieranie doniesień z obszernego kraju nadmorskiego skutkiem nieustalonej komunikacji. Główną zaś przeszkodą jest brak środków drukarskich; redakcja dotąd stósownie nie uorganizowana obywała się *jednym zecerem*, z którym musiała czasem odbywać 10 do 15 korekt. (*Birż. Wied.*).

---

* (Młoda Turcja.) *Rus. Inw.* z 16 (28) marca) w artykule wstępnym pisze pomiędzy innemi: „Dziennik *Liberté* dał poznać publiczności bardzo ciekawy dokument, o którego rzeczywistem istnieniu, jednakże nie jesteśmy przekonani, mianowicie list księcia Mustafa-Fazyl-paszy do sułtana. Wspomniony książę, dotąd bardzo mało okazujący się na polu politycznem, uważa się obecnie za przedstawiciela stronnictwa tak zwanego „młodej Turcji", chociaż trudno zrozumieć z jakich żywiołów składa się to stronnictwo i gdzie ma podstawę w tureckiej ludności. Wszystkim wiadomo, że pomiędzy turkami znajduje się kilka osobistości, które otrzymały wychowanie w szkołach paryzkich, dobrze mówią po francuzku, przyswoiły sobie całą powierzchowność europejskiej cywilizacji, ale dotąd nikomu nie przyszło na myśl przypuszczać, żeby był jaki związek pomiędzy temi nielicznemi a całą pozostałą masą ich rodaków. Pamiętamy, że w jednym z ostatnich tomów swych pamiętników, Guizot szczegółowo mówi o spostrzeżeniach, jakie miał sposobność robić nad ukształconymi turkami; pierwszą wskazówką ich cywilizacji, powiada on, jest najzupełniejsza pogarda wszystkiego tureckiego, wszystkich zwyczajów, obyczajów, pojęć swej sfery, a inaczej też być nie może, gdyż każdy turek skoro tylko pozna się z Europą, przychodzi do przekonania, że życie europejskie zupełnie jest niedostępne dla jego plemienia. Książę Mustafa-Fazyl-pasza stanowi w tym względzie rzadki wyjątek; przekonany jest, że turcy łatwo mogą stać się europejczykami że dla tego potrzeba tylko aby sułtan wyrzekł jedno magiczne słowo. Wprawdzie przyznaje on otwarcie, że rasa turecka, niegdy nie posiadająca zdrowych zarodów życia, dochodzi teraz do zupełnego rozkładu: statystyczne dane wskazują, że liczebność jej ciągle się zmniejsza; pod względem umysłowym zostaje w stanie takiej grubej ciemnoty, jaką odznaczała się przed czterema wiekami; ani przemysł, ani handel, ani żadne kunszta i rzemiosła nie mogły być w niej zaszczepione. Czemże objaśnić tak uderzające zjawisko? Według zdania tureckiego księcia, należy szukać rozwiązania tej zagadki w nieznośnie złej politycznej i administracyjnej organizacji cesarstwa,— organizacji, przy której, jak się on wyraża, cała ludność podzielona jest na dwie części: uciskających i uciemiężonych. Ale rzecz dziwna, jeżeli kto może mieć smutne prawo do tego aby być zaliczonym do rzędu uciemiężonych, to niezawodnie, podwładni Porcie chrześcianie: dla czegoż nie podlegają oni takiemu procesowi wyradzania się, na jakie skazane jest plemie tureckie? Dla czego nawet teraz, przy wszystkich gwałtach i nadażyciach, przez nich doznawanych, nie zamiera w nich duch przedsiębierczości, którym odznaczają się na wszystkich stopniach swego życia? Mustafa-Fazyl-pasza chce dowieść, że teraz los muzułmanów wcale nie jest lepszy od losu ludności chrześciańskich; przypuśćmy to, ale jakaż ogromna różnica pomiędzy jednymi a drugimi! Już to samo powinno przekonać autora listu, że przyczynę upadku plemienia tureckiego, stanowi nie tylko sam zły system zarządu, chociaż wcale nie chcemy zaprzeczać jego twierdzeniu, że wspomniony system doszedł do ostatniego stopnia potworności. Według zdania księcia tureckiego, jest pewny środek ocalenia cesarstwa: niech tylko sułtan ogłosi konstytucję, a kraj przerodzi się w jednej chwili. Dla lepszego przekonania o swem rozumowaniu. Mustafa-Fazyl-pasza, przytacza za przykład Francję, która po 1789 r., wskutku spełnionego w niej przewrotu, doszła do wysokiej materjalnej pomyślności. Z tego jednego można już sądzić, jak dobrze rozumie on historyczne zjawiska! Zaraz widać, że turecki książę nie na próżno był uczniem francuzów: przywłaszczył sobie wszystkie ich manjery, kiedy rozprawia o zaletach wolności politycznej, o przerodzeniu się narodu na nowych podstawach, o radykalnym przewrocie i t. d. Zdaje nam się jednak, że przez teraźniejszy swój przykład potwierdza on jeszcze raz spostrzeżenie p. Guizota, do jakiego stopnia powierzchowny jest blask, jakiego nabywają turcy w zetknięciu się z europejską cywilizacją: widzą tylko jej zewnętrzność, ale wewnętrzne jej znaczenie zupełnie dla nich jest niedostępne, a myślą o zastosowaniu do siebie form nie mających nic wspólnego z ich życiem."

Afryka.

* (Zgromadzenie stanów). List z Kairu donosi, że błędną była wiadomość, jakoby egipskie zgromadzenie stanów odmawiało uchwalenia haraczu płaconego Porcie dopóty, dopóki ta ostatnia nie zwróci wice-królowi 20 miljonów franków za wydatki poniesione przez Egipt na wyspie Kandji. (*Nord*).

Ameryka.

* (Zarząd militarny.—Akt rekonstytucji.—Fenjeni). *Nowy Jork, 16 marca.* W swym ostatnim rozkazie dziennym, jenerał Schofield zawiadomił, że władza militarna będzie stosowaną jedynie w wypadkach koniecznej potrzeby. Wzywa on mieszkańców, ażeby uczynili tę konieczność tak rzadką jak tylko można, zapomocą posłuszeństwa prawom i przez bezstronne wymierzanie sprawiedliwości. — Izba reprezentantów uchwaliła sumę 50,000 dolarów dla przywiedzenia w wykonanie aktu rekonstytucji. Konwent demokratyczny w Michiganie uchwalił rezolucję, oświadczającą, że akt rekonstytucji jest niekonstytucyjny i rewolucyjny. — Rozruchy murzynów w Williamburgu (w Wirginji) zostały uśmierzone.— Fenjeni rozwijają wielką czynność w całym kraju i odbywają liczne meetingi. Na wielkim meetingu, który odbył się wczoraj wieczorem w Chicago, p. Roberti miał mowę. Pułk fenjenów odbył pochód po ulicach miasta. Obiega pogłoska że fenjeni organizują wyprawę do Kanady. (*Biuro Reutera*).

* (Kwestja zatoki Samana). *Epoca* pisze, że, jeżeli rzeczywiście potwierdzi się wiadomość przyniesiona telegrafem o ustąpieniu przez rzecz pospolitą San-Domingo zatoki Samana Stanom Zjednoczonym, niepodobna, ażeby kwestja ta nie zwróciła na siebie bacznej uwagi Hiszpanji i innych mocarstw, mających swoje posiadłości w zatoce Antyllów. Samana może w istocie stać się w kilka lat dla potęgi Stanów Zjednoczonych tak ważną pozycją strategiczną, że zapanują one zupełnie nad tą częścią Ameryki. (*La Patr.*)

* (Powstanie w Haiti). Depesza z Nowego-Jorku stawia w wątpliwości podaną wiadomość o powstaniu w Haiti i o ucieczce prezydenta Geffrard, donosząc tylko o zmianie ministerjalnej. (*La Fr.*).

* (Kolumbja). W Kolumbji, pomiędzy kongresem i prezydentem Mosquera, wynikł ważny spór, prezydent bowiem zaciągnął w Europie własnowolnie pożyczkę 35 miljonów franków, której kongres nie chce zatwierdzić. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Izba lordów). *Londyn, 28 marca.* Lord Deubigh zapytał, czy rząd angielski został wezwany do wzięcia udziału wraz z Francją, Austrją i Rosją, w wysłaniu zbiorowej noty doradzającej Porcie odstąpienie Kandji dla Grecji. Mówca uważał politykę, jakiej obecnie chwyciły się mocarstwa europejskie w sprawie wschodniej, za pogwałcenie traktatu paryzkiego. Lord Derby zaprzeczył, ażeby obecna polityka mocarstw europejskich dążyła do podziału Turcji; ma ona przeciwnie na celu jej wzmocnienie. Lord Derby oświadczył, że Anglja nie została stanowczo wezwaną do połączenia się z Francją, Austrją i Rosją, w celu udzielenia rady, ażeby Turcja odstąpiła Kandję dla Grecji; ambasador tylko francuzki w Londynie, w czasie rozmowy z lordem Stanley zapytał, czy rząd angielski przystąpiłby do podobnego kroku. Lord Stanley odpowiedział, że rząd angielski nie ma prawa dawania Turcji podobnej rady; ale, jeżeliby ona zgodziła się na żądane odstąpienie, Anglja nie stawiałaby temu żadnej przeszkody. Ambasador ruski z tem samem wystąpił zapytaniem i otrzymał tę samą odpowiedź. (*Corr. H. B.*).

Austrja.

* (Hr. Cibrario.) Do Wiednia przybył 28-go marca włoski mąż stanu, hr. Cibrario, w misji nadzwyczajnej. Dzienniki wiedeńskie wynurzają przekonanie, że hr. Cibrario przybył do Wiednia dla prowadzenia układów w przedmiocie związków małżeńskich pomiędzy księciem Humbertem, następcą tronu włoskiego, a arcyksiężniczką Matyldą; bardzo być atoli może, że misja jego pozostaje w styczności z prowadzonemi obecnie we Florencji układami w przedmiocie traktatów handlowych pomiędzy Austrją i Włochami, lub też z krytycznem położeniem rzeczy na wschodzie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ministerstwo handlu.) *Wiedeń, 29 marca.* Coraz więcej wiary znajduje pogłoska o zamiarze barona Wüllerstorffa podania się do dymisji z posady ministra handlu. Wymieniają już p. Depretis jako tymczasowego zastępcę na tem stanowisku; jednocześnie atoli powiadają, że od ministerstwa handlu odłą-

czone zostaną niektóre z ważniejszych sekcij, które wcielone być mają na nowo do ministerstwa skarbu. (*Die Presse.*)

* (Rada państwa.—Kwestja chorwacka). *Wiedeń, 27 marca. Wiener Z.* wywarła wielkie wrażenie artykułem, wystósowanym do „opozycji konserwatywnej" w Czechach i Morawji; artykuł ten usiłuje przekonać pomienioną opozycję, że przyszła rada państwa nie będzie bynajmniej mieć charakteru konstytuanty i że ustawa lutowa popiera interesa konserwatywne, bardziej niż jakakolwiek bądź inna konstytucja na świecie.—O Chorwacji mało co było słychać w ciągu kilku ostatnich dni. Stosunek trójjednego królestwa do korony węgierskiej ma być uregulowany, podług najnowszej wersji, dopiero po ustanowieniu stosunku państwowego Węgier do monarchji austrjackiej. Tymczasem pobór do wojska podług nowych przepisów, pomimo opozycji ze strony municypiów i komitatów, został po większej części dokonany w Chorwacji bez naruszenia spokojności i bez oporu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wybory). *Praga, 28 marca.* Przy odbytych dziś o g. 3 po południu wyborach z większych majętności ziemskich wyjętych z pod fidei komissu, stronnictwo konstytucyjne odniosło zwycięztwo 30 głosami większości. Z 388 wyborców głosowało 208 za stronnictwem konstytucyjnem, a 179 za narodowem. (*Wien. Z.*)

* (Sejm węgierski). *Peszt. 28 marca.* Przy końcu sprawozdania z posiedzeń izby deputowanych p. Deak zabrał głos po p. Acs i miał mowę trwającą półtory godziny, wktórej między innemi powiedziano: Niechce on utrzymywać, ażeby elaborat był bez błędu, ale nie chodzi o osiągnięcie bezwarunkowej doskonałości, tylko o to, czy lepiej jest przyjąć polecony przez elaborat sposób, czy też kraj cofnąć napowrót na drogę dawnej niepewności i wydać go na pastwę tymczasowości. Przywrócenie konstytucji, na które rząd zgodził się faktycznie pod warunkiem przyjęcia elaboratu, zachowa w każdym razie prędzej niepodległość, niż widoki możebnych nieporozumień. Po p. Deak przemawiało jeszcze 5 mówców, z pośród których trzech za elaboratem, a 2 wstrzymało się od wypowiedzenia stanowczego zdania. *Peszt, 29 marca.* Na posiedzeniu izby po odmówieniu przez 46 deputowanych wypowiedzenia stanowczego zdania, Madarasz dla poparcia swojego wniosku, miał w końcu mowę, w której usiłował odeprzeć napaści na jego wniosek pp. Somssich i Szentkiralyi. Poczem nastąpiło zakończenie ogólnych rozpraw. (*Cor. Bür.*)

* (Koronacja) cesarza Franciszka-Józefa jako króla węgierskiego, odbędzie się stanowczo 12 maja. (*La Fr.*).

* (Baron Beust), jak donosi *Debatte*, który w tych dniach powrócić ma z Budy, postanowił wziąć udział w rozprawach sejmu czeskiego. W sferach politycznych w Wiedniu spodziewają się, że osobista interwencja ministra, złagodzi rozdrażnienie objawiane gwałtownie przez pragskie organa federalistyczne. (*La Fr.*).

Azja.

* (Mikado). Ostatnie wiadomości potwierdzają wieść o zgonie Mikado, czyli cesarza duchownego Japonji, i donoszą jednocześnie, że syn zmarłego objął godność ojcowską. (*Nord. A. Z.*)

Francja.

* (Kwestja luksemburgska). Korespondent *Kölnische Z.* powiada, że jest w możności zakomunikowania rozbioru dwóch depesz hr. Bismarcka w kwestji Luksemburga. Pierwsza z tych depesz ma ograniczać się do przełożenia rządowi francuzkiemu o niezbędności porozumienia z Prusami w razie odstąpienia Luksemburga na rzecz Francji. Druga depesza, bardzo świeżej daty (przesłana sześć dni temu), jakkolwiek bardziej nieokreślona, daje atoli jasno do przewidzenia, że Prusy nie znajdują, ażeby mogły zrzec się w tej chwili punktu strategicznego tak ważnego jak Luksemburg, nawet w razie gdyby Francja przystała na poprzednie zburzenie twierdzy; zdaniem p. Bismarcka, zrzeczenie się tego punktu spowodowałoby tak wielkie trudności, że kwestja ta powinna być traktowaną z jak największą oględnością. (*Nord*).

* (Otwarcie wystawy). *Paryż, 29 marca.* Otwarcie wystawy, jak już doniesiono, odbędzie się d. 1 kwietnia bez żadnej uroczystości. Mówią, że cesarz uda się bez orszaku, w ubiorze cywilnym do pałacu na polu Marsowem i że kilku tylko słowami wyrzeczonemi w odpowiedzi na adres różnych komisij, otworzy wystawę. Wielka uroczystość zaś odbędzie się w czasie rozdania nagród. Wtenczas cesarz, otoczony wszystkiemi książętami zagranicznemi i całem dyplomatycznem, zawiadomi Francję i świat o rezultacie tego wielkiego konkursu międzynarodowego, otwartego dla wszystkich sił produkcyjnych świata. (*La Fr.*)

* (Gubernator Algerji). Pogłoski obiegające o odwołaniu księcia Magenty, pozbawione są wszelkiej zasady. Mówią, że gubernator Algerji, otrzymał własnoręczny list cesarza zapewniający go, iż pogłoski te nie są niczem usprawiedliwione. (*La P.*).

Hiszpanja.

* (Marszałek Narvaez). Z Hiszpanji donoszą dziennikom paryzkim, że marszałek Narvaez zachorował i że stan jego zdrowia daje powód do wielkiej obawy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Otwarcie kortezów). *Madryt, 28 marca. Epoca* zwraca uwagę na to, że milczenie zachowywane przez gazetę urzędową co do ceremonjału otwarcia kortezów, jest oznaką, iż posiedzenia otwarte zostaną dekretem królewskim. (*Cor. H. B.*)

Holandja.

* (W. księztwo luksemburgskie). *Courrier du Grand-Duché*, reprezentujący dość dokładnie uczucia większości ludności w. księztwa luksemburgskiego, oświadcza się za utrzymaniem *statu quo*, przenosząc takowe nad aneksję bądź do Francji, bądź też do związku północno-niemieckiego; „wszelakoż," nadmienia to pismo, „gdyby w interesie wyższej polityki, autonomja i niepodległość Luksemburga, do których jesteśmy mocno przywiązani, miały być poświęcone, spodziewajmy się przynajmniej, że ofiara ta nie będzie większą i że wszystko zrobionem zostanie w ten sposób, ażeby nie zbyt ucierpiały interesa materjalne." Znaczy to, innemi wyrazami, że ludność Luksemburga przystałaby w razie ostatecznym na anneksję do Francji, byle dozwolono jej zachować korzyści, jakie miała ona dotąd z tytułu należenia do niemieckiego związku celnego. Nie ulega wątpliwości, że trudno byłoby zadosyćuczynić tym życzeniom. (*Nord.*)

* (Kwestje militarne). W izbie holenderskiej roztrząsane są obecnie kwestje militarne. Po zatwierdzeniu budżetu wydziału wojny i po odrzuceniu licznych poprawek do projektu ministerjalnego w przedmiocie reorganizacji armji, izba przystąpiła 27-go marca do rozpraw nad projektem, podług którego, zgodnie z nowym systemem obrony kraju, ma być zbudowany cały szereg fortyfikacji na równinie Houten, pod Utrechtem. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Egzekucja). Z Meksyku donoszą, że republikanie skazali na karę śmierci zostającego w ich ręku brata jenerała cesarskiego Miramon'a i że stracili go już. (*Nordd. A. Z.*)

Niemcy.

* (Państwa południowo-niemieckie). *Nordd. A. Z.* z 31-go marca pisze: W liźbie licznych wskazówek, przemawiających za tem, że i w Niemczech południowych wzmagają się coraz bardziej dążności narodowe, jedną z godniejszych uwagi jest powzięty w Sztutgardzie, w sferach posiadających znaczny wpływ, zamiar założenia nowego organu prasy, którego zadaniem będzie dążyć do tego, ażeby stosunki Wirtembergji z Prusami, i w ogóle Niemiec południowych z Niemcami północnemi, stawały się coraz ściślejszemi. Nowe to pismo nosić będzie nazwę *Würtembergische Landeszeitung* i zacznie wychodzić z dniem 1-m kwietnia. Powitać należy w tym organie bardzo wpływowe zjawisko prasowe, mężowie bowiem, którzy przedsięwzięli wydawnictwo takowego, zawiązali, jak powiadają, na wszystkie strony stosunki.

* (Zaprzeczenie). *Karlsruher Z.* zaprzecza pogłoskom co do tajnych artykułów traktatów przymierza, donoszącym o jak najściślejszem połączeniu państw południowych z związkiem północnym i o wyborze deputowanych do parlamentu. (*La Fr.*)

* (Przymierze z Prusami). *Augsburg, 28 marca.* Dzisiejsza *Augs. All. Z.* pisze w półurzędowym niby artykule: Przymierze z Prusami jest przymierzem zawartem pomiędzy równemi mocarstwami, i to przymierzem odpornem, mającem na celu obronę swojego terytorjum. *Casus foederis* ogranicza się tylko na przypadek pewnego napadu nieprzyjaciela zewnętrznego. Że Bawarja przyjęła na siebie zobowiązanie do każdej wojny zaczepnej, jest to tylko zmyśleniem ducha stronniczego. (*Wien. Z.*)

* (Traktaty). *Internat.* donosi z Londynu, że izby deputowanych w Monachjum, Sztutgardzie i Karlsruhe uchwalą wkrótce rezolucje oświadczające, że Niemcy południowe nie uważają w obecnych traktatach zapewnionej jedności Niemiec, gdyż według ich zdania, nie są one dostateczną dla tego celu rękojmią, i że mają być zawarte nowe traktaty. (*La. Fr.*)

Portugalja.

* (Podatki). Wiadomo, że nowe podatki, zaprojektowane przez rząd i zatwierdzone przez izby, wywołały powszechne w kraju niezadowolenie. Niechęć ta wyszła na jaw czynnie 27-go marca w Oporto, mieście najważniejszem po Lizbonie; wynikły tam rozruchy, tak iż musiało wystąpić wojsko, które przywróciło spokojność. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Zaprzeczenie). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 30-go marca: „Wiadomość telegraficzna z Paryża, datowana 29 go marca i ogłoszona w *Ind. belge*, jakoby pomiędzy Prusami i Francją miało nastąpić porozumienie w przedmiocie przyłączenia Luksemburga do Francji, i że pozostaje jedynie uregulowanie z Holandją niektórych w tej kwestji punktów, pozbawiona jest, jak dowiadujemy się, wszelkiej zasady".

* (Ustawa miejska dla Frankfurtu nad M.). Ułożony przez rząd projekt przyszłej ustawy miejskiej dla Frankfurtu nad M., uzyskał najwyższe zatwierdzenie i zostanie za kilka dni ogłoszony w zbiorze praw. Potwierdza się wiadomość, że podług tej ustawy, że na posadę pierwszego burmistrza mają być przedstawiani królowi trzej kandydaci, że drugi burmistrz ma być wybierany przez reprezentację miejską, z zastrzeżeniem najwyższego zatwierdzenia, i wybór pozostałych urzędników miejskich nie będzie ulegać żadnemu ze strony rządu zatwierdzeniu. Ustawa miejska dla Frankfurtu nad M. różni się od ustawy miejskiej w dawnych prowincjach pruskich pod tym także względem, że w piewszej z nich przyjęte zostały za zasadę nie trzyklasowy system wyborczy i nie publiczne, lecz sekretne głosowanie przy wyborach do reprezentacji gminnej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 30 marca.* Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, art. 22-gi projektu ustawy związkowej, w przedmiocie jawności rozpraw parlamentu, przyjęty został z poprawką, dep. Laskera, żądającą bezkarności dla zgodnych z prawdą sprawozdań z posiedzeń parlamentu. Hr. Bismarck przemawia przeciw poprawce, liczne bowiem rządy upatrują w wolności mowy niebezpieczeństwo. Rząd będzie występować jedynie w obronie praw prywatnych. Mówca wskazuje na podobneż stosunki w innych państwach. Z powodu uwagi dep. Lasker'a o tonie poprzedniej mowy hr. Bismarcka, ten ostatni prosi o zastanowienie się nad tą okolicznością, że każdy, kto walczył przez pięć lat i poświęcał swe zdrowie, może łatwo uledz rozdrażnieniu, jak skoro widzi, że cel, osiągnięcia którego był pewnym, wymyka mu się. Nie wiecie, powiada on, w jaką mi traficie strunę; nie znacie moich walk i nie wiecie, jakie jest ogólne położenie polityczne i jak ciężko jest w tej chwili umawiać się z obcemi rządami, jeżeli nie ma poparcia ze strony parlamentu.—Do art. 23-go (prawo służące parlamentowi do proponowania projektów do praw) stawiane są poprawki, dążące do przyznania parlamentowi prawa podawania adresów, przyjmowania petycij i zażaleń, oraz podnoszenia faktów i kwestij dotyczących oskarżenia ministrów. Przy głosowaniu, wszystkie te poprawki zostają odrzucone nieznaczną większością; przyjętą zostaje jedynie poprawka dep. Baumstark'a, podług której parlamentowi ma służyć prawo przyjmowania petycij i przekazywania takowych radzie związkowej. Poprawiony w ten sposób art. 23-ci zostaje przyjęty. Następują rozprawy nad art. 24-m (czas trwania okresu prawodawczego). Odrzucony zostaje okres tak sześcioletni jak i pięcioletni, ten ostatni 138 głosami przeciw 127. Propozycja rządowa przyjętą zostaje prawie jednozgodnie, wraz z poprawką Unruh'a w przedmiocie przyjęcia ustanowionych w ustawie pruskiej terminów odraczania. — Deput. Blanckenburg proponuje, ażeby dla oszczędzenia czasu, zaniechane zostały ponowne wybory na prezesów; rozprawy w tym względzie odraczają się do następnego dnia.—Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, wniosek Blanckenburga co do zatwierdzenia po prostu dotychczasowego prezydium, nie został przyjęty z powodu protestu Rohden'a. Izba przystępuje do wyboru prezesów. Przy głosowaniu, wybrano znowu dotychczasowych trzech prezesów. Z liczby 239 głosów, Simson uzyskał 214, Ujest 223, Bennigsen 168. Prezesi zgadzają się na wybór. Art. 25 zostaje przyjęty. Dalej przyjęty zostaje art. 26, z dodatkiem redakcyjnym Harnier'a. Art. 27 i 28 przyjęte zostają bez rozpraw. Następują długie rozprawy nad art. 29 (odmówienie djet). Poprawka Weber-Thümena (żądanie kosztów podróży i djet) zostaje przyjętą 136 głosami przeciw 130. W ten sposób załatwiono się z art. 29. (*Wolffs T. B.*).

Włochy.

* (Ministerstwo). W gabinecie włoskim nie zaszły jeszcze żadne zmiany, lecz jako zapowiedź takowych uważać można tę okoliczność, że ogłoszony został dekret królewski, regulujący stanowczo atrybucje prezesa gabinetu i jego stosunek do innych ministrów. (*Nordd. A. Z.*)

* (Układy). Korespondent florencki donosi do *Triest. Z.*, że pomiędzy rządami francuzkim i włoskim zawiązane zostały pilne układy, jakiego stanowiska chwycić się mają Włochy w razie wystąpienia na jaw kwestji wschodniej. Rząd włoski pragnie pod tym względem zbliżyć się jak najwięcej do Francji. (*Wien. Abp.*)

Bibliografja.

Polska emigracja przed buntem i podczas niego. 1831—1866. (*Polskaja emigracja do i wo wremja posledniawo miatieża*). *Wilno. 1866 r.* (*)

Polityczna sekta, bujająca, z powodu braku pod sobą rzeczywistego gruntu, w dziedzinie marzeń i dla tego nie zdolna do pozostawania w sferze zdrowego polskiego społeczeństwa, — sekta, znana pod nazwą polskiej emigracji, zdawna stanowi dla nas przedmiot bacznego zajęcia. Na prawdę, temu stronnictwu odszczepieńców, silnych swą liczebnością, ale słabych duchem, nie można przypisywać poważnego znaczenia politycznego w duchu niebezpiecznej siły dla tak potężnego i silnego państwa, jak Rosja; niemniej emigracja jest dawnym i nieubłaganym wrogiem Rosji, oddychającym tylko jedną myślą, dążącym tylko do jednego celu, szkodzenia jej, i jakimbądź kosztem zamącenia jej spokojności.

Te dawno wypróbowane właściwości nieprzyjaznej dla Rosji siły, stanowiły główną pobudkę do starannego jej badania i obserwacji. Zarazem zdołaliśmy dostatecznie wyjaśnić nasz pogląd na polską emigrację. Sfera ta, jakkolwiek zdawałaby się bezsilną sama przez się, nie powinna być przez nas lekceważona; przeciwnie—powinniśmy rozbierać jej jawne i tajne właściwości, badać szczególności jej charakteru, poznawać jej słabości i wady. Taki stosunek do emigracji uznajemy za właściwy dla tego, że dając nam możność trzymania się na baczności przeciw ich knowaniom i intrygom, jednocześnie zabezpiecza pewne powodzenie taktyki przeciwko wrogowi, którego znamy doskonale. Żeby ocenić głęboką pewność tego poglądu, należy przypomnieć sobie tę niepoprawną lekkomyślność i zawsze gotową łatwość do zapalania się zagranicznej szlachty, jakie robią z niej dogodne i posłuszne narzędzie dla gabinetów, z jakichkolwiekbądź przyczyn usposobionych do sprawienia Rosji politycznych trudności. Przytem, odsłaniając wybryki emigracji, mieliśmy na celu otworzyć oczy polskiemu narodowi, i pokazać mu jacy ludzie i jak bezczelnie tumanili go, oszukiwali, rabowali, wieszali i zabijali w imię sprawy narodowej, pod firmą rządu, który w podziemi i leśnych gęstwin wyrzucał swe rozkazy, domagając się *ofiary*, to jest pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy. Także niejednokrotnie oświadczaliśmy, że nie mięszamy sprawy emigracji z sprawą całego polskiego narodu, który za jej haniebne intrygi nie odpowiada i odpowiadać nie może. Ten naród podczas obu ostatnich buntów dowiódł, że niema z nieprzyjaciołmi swej pomyślności żadnej solidarności, i zaznaczył swe odstrychnięcie się od nich tysiącami zamordowanych ofiar. ([1]).

Powtarzamy, że wiecznie podkopująca spokojność Rosji zbiegła szlachta, zasługuje na zbadanie, i dla tego nie można nie powitać ukazania się wspomnianego w tytule dzieła, mogącego przy badaniu tej nieprzyjaznej dla Rosji siły, służyć za środek pomocniczy do wskazówek, jakie komunikowaliśmy i komunikujemy naszym czytelnikom. Dzieło to utworzyło się z szeregu artykułów, zamieszczanych kolejno w zeszłym roku w czasopiśmie *Wiestnik Zapadnoj Rossji*, a stanowiących teraz dość łączną całość. Lecz wiadomości o polskiej emigracji nie mogły tą drogą rozpowszechnić się z powodzeniem w czytającej publiczności, z powodu małego rozchodzenia się wspomnionego czasopisma; ukazanie się zaś tych artykułów w oddzielnej książce, może dogodnie pomagać do uzupełnienia ciekawych i niebezpożytecznych wiadomości o tym dziwnym świecie polskich wychodźców. Rzeczywiście, w dziele o którem jest mowa, dotykalnie i dobitnie obrysowywa się *perpetuum mobile* polskiej emigracji, z jej niezmordowaną ale złudną działalnością, z jej fantastycznemi dążeniami, zwyczajami i obyczajami, stronnictwami i kółkami, kłótniami i samowolnością. Wpatrując się w tę mętną sferę, widać odżywającą rzeczpospolitą, której sztuczne przedłużenie stanowi polska emigracja. To maleńkie państwo w państwach, ta dziwna anomalja, grająca rolę pasożytu w sferze ludzkich społeczeństw, zbudowanych na zupełnie nowych, zdrowych zasadach, przedstawia się jako widmo, jako cień instytucij i życia, dawno znikłych ze sceny politycznego bytu i na zawsze potępionych przez nieubłagany wyrok historji. W chwili, kiedy kraj polski powołany jest do nowego lepszego życia, kiedy na miejsce uciemiężonego i pozbawionego osobistości przez rzeczpospolitą chłopa, powstał obywatel i człowiek, kiedy zniesione zostały średniowieczne instytucje tamujące postęp przemysłu i krępujące regularny bieg życia społecznego, kiedy lekko odetchnęły wszystkie stany, uwolniwszy się od ucisku oddawna postanowionych przez Polskę podatków i poborów—polska emigracja z chińską nieruchomością, zastygła na swym ideale przesławnej rzeczpospolitej i pozostała w tyle swego czasu i historji. W skutku tego emigracja polska zupełnie nie jest podobna do emigracji innych narodów i państw, dla tego, że ta ostatnia niezadowolniona z istniejącego w rodzinnym kraju porządku, stanowi wyrażenie postępu, chociaż marzycielskiego, nieraz przedwczesnego i dla tego niedającego się zastosować w praktyce. Pierwsza zaś, to jest emigracja polska, przedstawia się jako żywioł wsteczny, ponieważ usiłuje urzeczywistnić przeżyte, potworne, niewłaściwe formy życia politycznego. *(dok. nast.)*

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

([1]) Wszystko to czytelnicy wiedzą z *Warsz. Dniew.* Nr. 268 z 4 (16) grudnia 1865 r. z artykułu wstępnego „Jeszcze o wybrykach emigracji." (Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 280 z t. r.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Wykład publiczny adjunkta szkoły głównej Dra prawa Miklaszewskiego) „*O znaczeniu sądów przysięgłych*" na dochód studentów, odbędzie się w auli szkoły głównej jutro we wtorek, o godzinie $5\frac{1}{2}$ podług ogłoszonego poprzednio programatu.

Warszawa, dnia 20 Marca (1 Kwietnia).

Kalendarz.

We wtorek, 2 kwietnia,—św. Franciszka a Paulo.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 35; zach. o godz. 6 min. 33.

We środę, 3 kwietnia, — śśw. Ryszarda bisk. i Pankracjusza bisk.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 33; zach. o godz. 6 min. 35.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 2°,7 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	745.5	746.7
Termometr Reaum.	+ 3°1	+ 9°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 9 ,5 R. Najmniejsze ciepło + 2°,8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Beatrice di Tenda**, przez artystów włoskich; abonament lit. A. N. 17.— *Jutro*, balet **Modniarki**. — *Wczoraj*, dawano operę **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, ostatni raz, przez artystów włoskich, było osób 800.—*Onegdaj*, dawano operę **Żydówka**, było osób 1100.

TEATR ROZMAITOSCI.—*Dziś*, **Ćwiartka papieru; O chlebie i wodzie.** — *Jutro*, **Przedstawienie** na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zostających: **Sidła; Zrzędność i Przekora** (przez amatorów); **Deklamacja; Doktór Medcyny** (przez artystów teatru).— *Wczoraj*, dawano **Żydzi**, było osób 540. — *Onegdaj*, dawano **Lektorka; Chłopi arystokraci**, było osób 300.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Onegdaj*, na **Wieczorze** literacko-muzykalnym, artystów petersburskich, było osób 309.

W SALACH REDUTOWYCH.—*Wczoraj*, na **Poranku** literacko-muzykalnym artystów petersburskich, było osób 300.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Jutro*, **Wielkie Przedstawienie magiczne**, p. S. Bellachini.— *Wczoraj*, było osób 250.—*Onegdaj*, było osób 300.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).—Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Wczoraj*, było osób 19.—*Onegdaj*, było osób 10.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie: *Kochanow*, z Petrokowa; *Sumarocki* i *Reinthal*, z Nowogeorgiewska;—wyjechali: jenerał-lejtnant *Semeka*, do Płocka; kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia von der *Osten-Saken*, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 923, wyjechało osób 569; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 407, wyjechało osób 409; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 191, wyjechało 163;— w ogóle przyjechało osób 1999, w tej liczbie z zagranicy 165; wyjechało 1446, w tej liczbie za granicę 115.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 31 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Ciesielski w Kamieniea-Podolska, Awgustin w Tulczyaie, Mejtes w Wilnie. Rotesburg w Uściługu, Cichorska w Wyrokie Sitowskie, Ejdelman w Senakach, Kozłowska w Brześciu lit., Merfepon bez oznaczenia miejsca, Ałfiorów bez oznaczenia miejsca List bez adresu.

Dnia 18 i 19 (30 i 31) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 110, wyzdrowiało 114, umarło 11, pozostało 1970 (mężczyzn 886, kobiet 1184); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 176.

* W d. 30 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci mezkiej 2, żeńskiej 3, *Starozakonnych*: płci męzkiej 12, żeńskie 2, razem 17; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 3, *Starozakonnych*: męzkiej 10, żeńskiej 5, razem 25

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		74	—	37	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		71	17	70	83
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		57	33	57	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		73	—	72	25
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		79	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	25	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	33	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		109	75	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		105	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Głównych Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		57	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		85	75	85	25
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		88	50	88	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	25	110	10
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	110	10	109	95
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	168	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	52	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	90	—	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	—	86	85
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 10
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 34⁴/₉

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 18 (30) Marca 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$61\frac{1}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$62\frac{7}{8}$
Listy Zastawne 4%		$57\frac{3}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$81\frac{1}{8}$
Weksle na Warszawę		$81\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$89\frac{3}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$88\frac{7}{8}$
„ Londyn 3 „		$23\frac{3}{8}$
„ Paryż 2 „		$80\frac{11}{12}$
„ Hamburg 2 „		51
„ Wiedeń 2 „		$78\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie		$76\frac{3}{4}$
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		$62\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne		$46\frac{1}{2}$
Nowa pożyczka premjowa 1-em		$91\frac{1}{2}$
„ „ „ 2-em		$87\frac{1}{2}$
Żyto na targu		$56\frac{3}{4}$
dto „ dostawę		56
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		128 20
„ Hamburg		95 70
„ Paryż		51 40
Pożyczka Narodowa		70 10
5% Metaliki		58 70
Akcje Banku Kredytowego		185 40

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *1705*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 7 (19) Grudnia 1866 r. Nr. 77393/29848 opartego na Najwyższym rozkazie objawionym w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z dnia 8 (20) Grudnia 1865 r. Nr. 7652 i w wypisie z Dziennika posiedzeń Komitetu Urządzającego z dnia 11 (23) i 18 (30) Grudnia t. r. podaje do powszechnej wiadomośai, że w dniu 5 (17) Kwietnia 1867 r. od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Lubelskiego w gmachu tegoż Rządu odbywać się będzie licytacia na sprzedaż realności po szkole rolniczej pod miastem Lublinem, składającej się:

a) z gruntów nazwanych Cegielnisko, położonych przy wsi Rury, gminie Sławin, mających rozległości mórg 4 pręt. 40;

b) z trzech domów drewnianych i kloaki.

1. Licytacja będzie a to pod następującemi głównemi warunkami, głośna in plus wolno jednak pretendentom składać opieczętowane deklaracje do godziny 12-tej w południe w dniu powyżej do licytacji oznaczonym, z zastrzeżeniem wszakże, że składający takowe, nie mogą przystępować do licytacji głośnej.

Deklaracje opieczętowane składane być winny ręce Asesora Dyrygującego wydziałem dóbr które kędą rozpieczętowane zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Deklaracje winny być pisane podług poniższego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreślań; imie i nazwisko składającego powinno być własnoręcznie przez niego podpisane i wskazane jego miejsce zamieszkania, a suma jaką ofiaruje za realność, przedmiotem sprzedaży będącą powinna być wypisana liczbami i literami.

Deklaracje napisane bez zastosowania się do podanego wzoru, uważane będą za nieważne.

2. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,847 kop. 14, wyobrażającej wartośc osady i znajdujących się na niej budowli.

3. Każdy zamierzający ubiegać się o kupno, obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć, za do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do jednej z Kas Skarbowych ub do Banku vadium w ilości rs. 184 kop. 71½ wyraznie rubli srebrem sto ośmdziesiąt cztery kopiejek siedemdziesiąt jeden i pół, wyrównywające $1/10$ części sumy na cenę do licytacji oznaczonej. Vadium to złożone być winno nieodzownie w gotowiznie.

4. Zapłata należności za sprzedaną realność, rozłożoną będzie w następujący sposób.

Połowa szacunku do licytacji oznaczonego, to jest suma rs. 923 kop. 57 wyraznie rubli srebrem dziewięćset dwadzieścia trzy kopiejek pięćdziesiąt sieem, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej gotowizną, na rachunek której 1/4 część wnieść może listami likwidacyjnemi po conie nominalnej, z właściwemi kuponami bieżącemi, o tyle jednak, o ile takowa 1/4 część, da się umieścić temiż listami bez potrzeby wydawania reszty. Pozostała zaś połowa sumy do licytacji oznaczonej, to jest rs. 923 kop. 57 wraz z całą przewyżką postąpioną na licytacji, pozostawioną zostanie na gruncie, z warunkiem, aby nabywca tytuł własności nabytej osady swoim kosztem uregulował w oddzielnej księdze i w niej w dziale IV w pierszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami powyższą sumę na rzecz Skarbu zabezpieczył. Od długu tego opłacać będzie nabywca do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału w dwóch równych półrocznych ratach, w miesiącach Czerwcu i Grudniu każdego roku z góry, aż do zupełnego spłacenia tegoż długu.

Nabywca obejmuje tę realność od 20 Maja (1 Czerwca) 1867 roku i od tej daty wszelkie dochody z niej będą do niego należeć jako też i od tej daty ponosić będzie wszelkie podatki Skarbowe i gminne, oraz wszelkie ciężary do niej przywiązane. Od daty zaś zatwierdzenia licytacji wszelkie korzyści i straty w jakim kolwiek bądź względzie i z jakich bądź przyczyn w realności sprzedającej się wyniknąć mogące, przechodzą na risico nabywcy.

Dalsze zaś szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości dotyczące, tudzież plany i wyrachowania dochodu i szacunku, przejrzane być mogą, każdodziennie oprocz świąt w godzinach służbowych w Biurze Rządu Gubernjalnego Lubelskiego mianowicie w wydziale dóbr Rządowych, o stanie zaś tej realności, każdy przekonać się winien na gruncie.

Wzór do deklaracyi.

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego o wystawienie na sprzedaż przez licytację w dniu 5 (17) Kwietnia 1867 r. realności po szkole rolniczej pod Miastem Lublinem, położonej we wsi Rury Gminie Sławin; nkładam niniejszą deklarację, że za tęż realność postępuję rs. (wypisać liczbami) wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom, do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwisko) na złożone vadum w kwocie rs (wypisać liczbą i literami) załączam.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania) pisałem dnia (wypisać dzień miesiąc i rok).

Lublin d. 11 (23) Marca 1867 r.

Asesor Wydziału, A. Szmidt.

(N. D. *1485*). *Rząd Gubernjalny Siedlecki.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Marca r. b. w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać się będą licytacje, przez opieczętowane deklaracje, na dostawy dla tutejszego Rządu Gubernjalnego, w przeciągu czasu od dnia zatwierdzenia licytacji przez Rząd Gubernjalny, po dzień 1 (13) Stycznia 1868 r. następujących przedmiotów:

a. Materjałów Kancelaryjnych i oświetlenia (oprócz papieru któren z fabryki Banku Polskiego zakupowany będzie), i

b. na dostawę drzewa opałowego,

za utrzymującego się przy licytacji na materjały kancelaryjne i oświetlenie, uznany będzie ten, kto w deklaracji podanej, odstąpi na korzyść Skarbu najwyższy procent, od należności ryczałtowej, jaka według cen anszlagowych ustanowionych na każdy szczegół, przypadać mu będzie, za dostarczoną ilość artykułów;— o cenach tych, jak równie i o szczegółowych warunkach licytacyjnych mający chęć przystąpienia do licytacji, powziąść mogą wiadomość w wydziale Służby Ogólnej, w godzinach biórowych każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych i galowych. Vadium do tej entrepryzy ustanawia się w stosunku $1/10$ części, obliczonego w przybliżeniu rocznego wydatku, to jest rs. 190.

Do oddzielnej licytacji na dostawę drzewa opałowego, twardego, Suchego, to jest dębowego, olszowego lu brzozowego, mieszanego z sosnowem, ustanawia się cena anszlagowa po rs. 2 kop. 25 za jeden sażeń półkubiczny, oprócz tego, za porąbanie i ułożenie po kop. 50 od jednego sążnia, za utrzymującego się przy licytacji, uznany będzie ten, kto w podanej deklaracji zamieści najniższą, od ceny powyżej wymionionej, po której podejmie się dostawy drzewa, vadium do tej entrepryzy oznacza się w stosunku $1/10$ części obliczonego w przybliżeniu kosztu całorocznej dostawy to jest rs. 134 Oprócz tego pretendenci do dostawy drzewa powinni dołączyć do deklaracji, świadectwo władzy miejscowej napisane na papierze ceny kop. 15, w dowód że posiadają odpowiednią ilość drzewa w gatunkach wyżej wyszczególnionych.

Deklaracje opieczętowane lakiem, według wzoru poniżej zamieszczonego, oddzielna na materjały kancelaryjne z oświetleniem,— i oddzielna na drzewo, przyjmowane będą, tylko do godziny 12 w południe dnia 14 (26) Marca r. b. przez Sekretarza Rządu Gubernjalnego albo nadesłane pocztą pod adresem Rządu Gubernjalnego, z wyraźnem wypisaniem na adresie „Deklaracja do Licytacji odbyć się mającej w dniu 14 (26) Marca 1867 r. na dostawę materjałów kancelaryjnych i oświetlenie, lub Deklaracja na dostawę drzewa dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego;— w środku jednej lub drugiej deklaracji, mają się znajdować kwity Kasy Gubernialnej lub Okręgowej, na złożone vadium w ilości do pierwszej rs. 190; do drugiej rs. 134 gotowizną, albo papierami mającemi kurs w kraju i dozwolonemi do składania na kaucje i vadia. Deklaracje winny być pisane jasno i wyraźnie, bez żadnych pomyłek, poprawek, przekreśleń i skrobań i nie mogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, w razie niezastosowania się do obecnego przepisu, uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Siedleckiego z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 roku składam niniejszą deklaracje: iż obowiązuję się podjąć, dostawy materjałów Kancelaryjnych tudzież światła, dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego po dzień 1 (13) Stycznia 1868 roku, ustępując od należności jaka mi przypadać będzie, za powyższą dostawę, na korzyśc Skarbu procent od sta po rubli srebrem (tu wypisać procent ofiarowany literami), albo obowiązuje się podjąć dostawy drzewa opałowego dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego po dzień 1 (13) Stycznia 1868 roku, licząc za jeden sążeń półkubiczny miary, po rs. N. kop. N. a za rąbanie i ułożenie po kop. N. (tu wypisać wyraźnie literami cenę sążnia półkubicznej miary i cenę rąbania) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które mi są dobrze znane, kwit Kasy N. na złożone vadium w ilości rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie pocztą na mój koszt do miejsca N upraszam) stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia Miesiąca 1867 r.

Podpisać imie i nazwisko.

Совѣтникъ Лескевичъ
И. д. Старшаго Дѣлопроизводителя
А. Весоловскій.

(N. D. 1486). *Радомское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, то на починку Радомской Ратуши производиться будутъ въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 3 (15) Апрѣля с. г. въ 1 часъ по полудни публичные торги посредствомъ запечатанныхъ деклараций отъ смѣтной сумы тысяча восемьсотъ семдесятъ семь рублей тридцать двѣ копѣйки серебромъ.

Подающіе деклярацiи обязаны приложить къ онымъ расписки казначейства па представленный имъ залогъ въ количествѣ 187 р. 75 к. с. наличными деньгами или же процентными бумагами на основаніи существующихъ постановленій принимаемыхъ въ залоги Казначействами.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ а также планъ и смѣта могутъ быть перосматриваемы желающими ежедневно исключая праздниковъ въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя деклярацiи должны быть составлены по прилагаемой здѣсь формѣ и писаны на гербовой 30 к. с. достоинства бумагѣ. Такія деклярацiи будутъ принимаемы Губернскимъ Правленіемъ включительно по день предназначенный для торговъ до 12 часа въ полдень, поданныя послѣ этого срока приняты не будутъ.

На конвертѣ кромѣ надписи, слѣдуетъ еще написать: „Деклярація на подрядъ починки Ратуша въ г. Радомѣ.“

Форма объявленіи.

Вслѣдствіе объявленія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ за N. . . . симъ объявляю: что обовязуюсь взять подрядъ починки зданія Ратуша въ г. Радомѣ согласно утвержденнаго плана и смѣты за суму всего (здѣсь писать суму цыфрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій продписанныхъ для настоящаго подряда.

На представленный временный залогъ въ сумѣ . . . . представляю квитанцію кассы NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ NN. дня . . . мца . . . года. (Здѣсь имя и фамилія).

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, iż na entrepryzę reperacji ratusza w mieście Radomiu odbywać się będzie w d. 3 (15) Kwietnia r. b. w biurach Rządu Gubernialnego tutejszego do godziny 1-ej z południa publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja od sumy rs. 1,877 k. 32 wyraźnie rubli srebrem tysiac ośmset siedmdziesiąt siedm kopiejek trzydzieści dwie zatwierdzonym na to anszlagiem objętej.

Składający deklarację obowiązany dołączyć do niej kwit kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 187 k. 75 wyrównywające $1/10$ części sumy anszlagowej, gotowizną lub w papierach według przepisów na vadia przyjmowanych.

Szczegółowe warunki do tej licytacji ułożone oraz plan i anszlag w biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale Administracyjnym codziennie wyjąwszy dni świątecznych mogą być przejrzane.

Deklaracje winny być sporządzone i nadesłane franco podług domieszczonego poniżej wzoru i spisane na papierze stemplowym ceny kop. 30 przyjmowane zaś będą w Rządzie Gubernialnym do włącznie dnia do licytacji naznaczonego do godziny 12 w południe, poczem odpieczętowanie onych nastąpi.

Na kopercie deklaracji oprócz adresu, domieszczone być winny wyrazy:

„Deklaracja na podjęcie się entrepryzy reperacji Ratusza w mieście Radomiu.

Wzór do deklaracji.

„W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z d. N. . . . podaję niniejszą deklarację, że podejmuje się entrepryzy reperacji ratusza w mieście Radomiu podług zatwierdzonego planu i anszlagu za sumę rsr. N. wyraźnie N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacj zamieszczonym.“

Na złożone vadium w kwocie rs. . . . dołączam kwit kasy NN.

(Tu podpis imienia i nazwiska).

W końcu Rząd Gubernialny ostrzega, iż deklacje póżniej złożone przyjęte nie będą.

Радомъ, Марта 2 (14) дня 1867 года.
Совѣтникъ, Красускій.
3 Бухгалтеръ, Тархальскій.

(N. D. *1552*). *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej iż. w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na dwuletnie wydzierżawienie części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582 *E*. przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonego literami *a. b. f. g. h.* na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni stóp kwadr. rosyjskich 1,031,223 czyli łokci kwadr. polskich 2,887½ od sumy obniżonej do rsr. 82 wyraźnie od rs osiemdziesięciu dwóch rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs 8 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości ⅕ części wylicytowanej sumy dzierżawnej zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do expiracji kontraktu.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancejarji, Luceński

(N. D. 1656). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna na zabieranie i wywózkę przez ciąg lat dwóch dochodów ze zwierząt bitych w szlachtuzach miejskich mianowicie na Solcu, na Rybakach i na Pradze nagromadzonych, oraz błota i śmieci z dziedzińców tychże szlachtuzów, posłużyć mogących dla rolników i ogrodników dla użyzniania pól lub ogrodów. Do licytacji tej praetium nie oznacza się, lecz pozostawioną jest konkurentom możność ustanowienia oferty in plus.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożene vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy przedsiębierstwie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości ⅕ części wylicytowanej sumy, zatrzymane sostanie w depozycie Kasy Głównej Ekonomicznej aż do ekspiracji kontraktu.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 4 (16) Marca 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

(N. D. 1619). *Naczelnik Powiatu Grodiskiego.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z d. 28 Lutego (12 Marca) r. b. Nr. 1296, podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze Naczelnika Powiatu Grodiskiego w mieście Mszczonowie d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie przed Naczelnikiem tegoż Powiatu, przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na entreprysę zreperowania w mieście Wiskitkach jatek rzeźniczych i szlachtuza.

Koszt na tęż restaurację wedle dwóch anszlagów przez Rząd Gubernjalny pod dniem 4 (16) Lutego r. b. zatwierdzonych wynosi:

a) Na jatki rub. sr. 791 kop. 49¼
b) „ szlachtuz „ 155 „ 13¾

Czyli razem rs. 946 kop. 63.

Wyraźnie rubli srebrnych dziewięćset czterdzieści sześć kopiejek sześćdziesiąt trzy, która to suma na praetium fisci do tej licytacji ustanawia się.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winni w miejscu i czasie powyżej oznaczonym, złożyć do rąk Prezydującego na licytacji deklaracje wedle poniżej zamieszczonego wzoru, czysto, wyraźnie, bez skrobań na stemplu kop. 15 napisane, do których zaraz wewnątrz dołączyć należy formalny sznurowy kwit Kasy Gubernjalnej, Okręgowej lub Miejskiej na złożone tamże do pomienionej licytacji vadium ⅕ części powyższej anszlagowej sumy wyrównywające, to jest rs. 190 wyraźnie rubli srebrnych sto dziewięćdziesiąt, które nieutrzymującym się przy entreprysie po stosownym poświadczeniu zaraz zwrócone będą, zaś vadium utrzymującego się jako kaucja do depozytu Banku Polskiego odesłaną zostanie.

Deklaracje nie podług formy napisane, jakiekolwiek warunkowe ostrzeżenia, przekre-

ślenia, skrobania obejmujące, lub do którychby kwity Kasowe na złożone vadium dołączone nie były, albo po terminie oznaczonym do licytacji otrzymane, za nieważne uznane będą.

Inne warunki tej licytacji i entreprYzy dotyczące, oraz anszlagi, każdego czasu w godzinach służbowych, wyjąwszy dni galowe i świąteczne, w miejscu jak wyżej oznaczonym do licytacji przejrzane być mogą.

Mszczonów d. 3 (15) Marca 1867 roku.

w z. Pomocnik Administracyjny,
J. Popielawski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Grodiskiego z dnia 3 (15) Marca r. b. Nr. 1792 opierającego się na reskrypcie Rządu Gubernjalnego z d. 28 Lutego (12 Marca) r. b. Nr. 1296, podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się wziąść entrepryzę zreperowania w mieście Wiskitkach jatek rzeźniczych za sumę rs. . . . . wyraźnie rubli srebrnych . . . szlachtuza za sumę rs. . . . : . wyraźnie rubli srebrnych . . . . czyli razem za sumę rs. . . . . wyraźnie za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom jakie warunkami licytacyjnemi są objęte.

Kwit Kasy (NN.) na złożne do niej vadium gotowizną rs. . . . wyraźnie rubli srebrnych załączam, którą w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie takowego na mój koszt do miasta, wsi (NN.) upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w (NN.)

Deklaracją niniejszą pisałem w (NN). dnia, miesiąca, roku (tu podpisać czytelnie imie i nazwisko deklaranta).

(N. D. *1504*). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Gdy ogłoszona na dzień 22 Lutego (6 Marca) r. b. licytacja na wydzierżawienie majątku poduchownego, dawnej do probostwa w Iławie należącego, obecnie zaś w zawiadywaniu Skarbu zostającego, dla braku konkurentów spełzła bez skutku, przeto Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego podaje do wiadomości, że w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. jako terminie powtórnym, odbędzie się o godzinie 11 z rana licytacja głośna na wydzierżawienie dwuletnie rzeczonego majątku od sumy rs. 824 dotychczas opłacanej; każdy zatem chęć licytowania mający, winien złożyć na posiedzeniu licytacyjnem vadium w kwocie rs. 412, utrzymujący się zaś przy licytacji kwotę rs. 15 na koszta ogłoszeń.

Warunki szczegółowe do licytacji każdodziennie przejrzane być mogą w biurze Powiatu Sochaczewskiego w godzinach służbowych.

Sochaczew d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.
Kapitan, Pletz.

(*N. D 1799*) *Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułów 3 i 1 -go Miasta Warszawy.*

Na żądanie pełnomocnika sądowego, nieobecnych sukcesorów niegdy Jana Ziemińskiego, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, pod dniem 16 (28) Marca r. b. za Nr. 3463 wydanego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej przed południem, pod Nr. 552/3/4, przy ulicy Długiej, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację, garderoba i bielizna po rzeczonym wyż Janie Ziemińskim pozostała, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Warszawa d 17 (29) Marca 1867 r.
Brodzki.

(N. D. *1800*, *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.*

Stosownie do art. 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tomasza Męczyńskiego obywatela w wsi Bielanach Jarosławach, Powiecie Sokołowskim i Józefa Wyszomierskiego właściciela dóbr Stok Laski w tychże dobrach zamieszkałych, zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Karola Łuniewskiego Patrona Trybunału w Siedlcu w temże Gubernjalnem mieście obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 i rs. 5,400 z procentem prawnym od 1 Lutego 1865 r. od dłużnika Ignacego Zabierzowskiego właściciela dóbr Kowiesy części A, i Bielany Jarosławy, w wsi Kowiesach Powiecie Sokołowskim zamieszkałego, należącej się protokułem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Franciszka Łagowskiego w dniach: 6 (18), 7 (19) 8 (20) Lutego, 20 Lutego (4 Marca) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Kowiesy część A. i Bielany Jarosławy w gminie Kowiesy Powiecie Sokołowskim, Gubernji Siedleckiej w jurisdykcji Sądu Pokoju w Sokołowie położone; dobra Kowiesy część A. graniczą, od wschodu z wsiami Ruciany i Kicki, od południa z wsią Podnieśno, od zachodu z wsiami Dmochy Rogale Wiechotki Wantuchy, od północy z dobrami Bielany Jarosławy; odległe od miasta Powiatowego Sokołow wiorst 10, od miasta Gubernjalnego Siedlec wiorst 19, od miasta Warszawy wiorst 80, przy trakcie Pocztowym z Siedlca do Łomży.

Dobra Bielany Jarosławy, graniczą od wchodu z wsią Błonie Wielkie, od południa z wsią Wyszomierz i Ruciany, od zachodu z dobrami Kowiesy i wsią Wantuchy od północy z wsią Bielany Zyłaki, odległe od miasta Powiatowego Sokołów wiorst 9, miasta Gubernjalnego Siedlec wiorst 21, od Warszawy wiorst 82.

Dobra te skadają się z przestrzeni przybliżonej rozległości Kowiesy część A, morg. 891 to jest placów pod zabudowaniami morgów 5, ogrodów owocowych morg. 3, warzywnych 2, sadzawek pręt. 170. Gruntów ornych morg. 342, łąk morg. 20, lasów morg. 255, lasu do wyrąbania sprzedanego Jakóbowi Lothc i w części już wyciętego morg. 210, pastewników morg. 15, grunta dróg i nieużytków morg. 36, ogrodu i łąki w wsi Kowiesach morgów 2 prętów 130.

Bielany Jarosławy, około morg. 368, to jest placu pod zabudowaniem morg. 2, ogrodu warzywnego morg. 10, gruntów ornych morg. 195, łąki morg. $24\frac{1}{3}$, lasu i zarośli morg $75\frac{1}{2}$, pastewnika morg. 49, dróg, wody i nieużytków morg 12 pręt. 50.

Mapy i rejestra pomiarowe acz są u właściciela dóbr, nie były Komornikowi zajmującemu okazane.

Gospodarstwo w obu dobrach trój polowe grunta żytnie klasy 2 i 3 łąki grondowe, lasy średnie i młodociane, bardzo przerzedzone.

Na gruncie dóbr są następujace zabudowania dworskie:

a) W folwarku Kowiesy.

1. Dwór stary drewniany w węgieł na podmurowaniu pobudowany, gontami kryty z trzema dymnikami, ma na froncie ganek.
2. Lamus w sadzie drewniany słomą poszyty.
3. Studnia drzewem cembrowana z drewnianą pompą.
4. Dom kuchenny drewniany, pod gontami, dymnik murowany.
5. Folwarczny dom drewniany, w węgieł budowany słomą kryty, kuchnia i dymnik murowane.
6. Chlew z desek i deskami nakryty.
7. Piwnica murowana gontem kryta.
8. Tranzet z desek.
9. Ośmiorak drewniany w węgieł budowany z dwoma dymnikami, gontami kryty.
10. Chlew drewniany gontami kryty.
11. Drwalnia i szopa młynowa, drewniane pod jednym dachem słomianym, tu znajduje się młyn deptak z rekwizytami do mielenia.
12. Stajni dwie drewniane gontami pobite.
13. Chlew drewniany w słupy pod słomą.
14. Wystawa drewniana na słupach słomą kryta.
15. Szopa na siano w słupy pod słomą.
16. Owczarnia drewniana w węgieł pod słomą.
17. Studnia drzewem cembrowana z pompą i krypą drewnianą.
18. Stodoła drewniana pod słomą, z trzema spichlerzami.
19. Stodoła drewniana pod słomą z dwoma spichlerzami.
20. Suszarnia drewniana deskami, kryta tam łasy i kadź drewniane.
21. Parsk w ziemi drewniany.
22. Gorzelnia drewniana gontami pobita z drzewa, drewnianemi dymnikami bez aparatu, który sprzedany.
23. Studnia gorzelniana drzewem cembrowana.
24. Studnia druga drzewem cembrowana, z sochą, żurawiem i kluczyskiem.
25. Wołownia drewniana słomą poszyta.
26. Chlew drewniany pod słomą.
27. Szopa w inspekcie drewniana słomą kryta.
28. Pasieka pszczół w ogrodzie z 10 uli.
29. Dom pachciarski drewniany gliną tynkowany, słomą kryty.
30. Sernik na słupie drewniany deskami kryty.
31. Karczma drewniana stara słomą kryta, z dwoma murowanemi kominami, zajazdem.
32. Kuźnia drewniana deskami kryta z mieszkaniem kowala.
33. Ogrodzenia około dworu i ogrodów.
34. Mostów drewnianych znajduje się w dobrach trzy.

W folwarku Bielany Jarosławy.

35. Dwór drewniany nowy w węgieł na podmurowaniu budowany, gontami kryty, z frontu ma ganek.
36. Piwnica murowana z kamieni, ma szczyt ceglany, słomą poszyta.
37. Dom folwarczny drewniany słomą kryty.
38. Studnia drzewem cembrowana z sochą, żurawiem, krypą, drewnianemi.
39. Stodoła drewniana słomą poszyta.
40. Obora drewniana słomą kryta.
41. Stajnia i wozownia drewniane pod słomą.
42. Kuźnia drewniana deskami pokryta,
43. Studnia drzewem cembrowana, z sochą żurawiem i kluczyskiem.
44. Ogrodzenia około budowli z płotów żerdzianych i jednej bramy.
45. Mostków drewnianych trzy.

Inwentarze żywe gruntowe są takie: w Kowiesach, koni 9, stadniny sztuk 2, wołów roboczych 10, krów 2, owiec poprawnych macior 150, szkopów 17; jarlaków 70

Inwentarz martwy: młocarnia z manczem czterokonna i sieczkarnią; młynek do czyszczenia zboża, wozów fornalskich 2, chomontów krakowskich 4.

Wysiewy i zbiór siana: w Kowiesach żyta korcy 100, pszenicy korcy 14, jarzyna odpowiednio oziminie, siana fur 30.

W Bielanach: żyta korcy 58, pszenicy korcy 7, jarzyna odpowiednio oziminie, siana fur 36.

Na dobrach ciążą służebności w wykazach hypotecznych jasne:

Zajęte dobra są uregulowane hypotecznie w dwóch księgach wieczystych, jednej dla dóbr Kowiesy część A, drugiej dla dóbr Bielany Jarosławy.

Dobra Kowiesy część A, są w posiadaniu subhastowanego dłużnika Ignacego Zabierzowskiego, a dobra Bielany Jarosławy, w dzierżawie Jana Glinki do 12 (24) Czerwca 1873 r. trwać mającej.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Karola Łuniewskiego w temże mieście zamieszkalego, oraz w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży.

Zajęcie powyższe w kopjach doręczone zostało:

1. Ignacemu Truszkowskiemu Naczelnikowi Powiatu Sokołowskiego na ręce Franciszka Guzowskiego Archiwisty i Ekspedytora tegoż Powiatu.
2. Wincentemu Lobert Pisarzowi Sądu Pokoju w Sokołowie do własnych rąk.
3. Antoniemu Sikorskiemu Wójtowi gminy Kowiesy w Wantuchach do własnych rąk.

Wszystkim przez Woźnego Sądu Pokoju w Sokołowie Michała Kryńskiego d. 16 (28) Marca 1867 r.

Zajęcie powyższe wniesione zostało do ksiąg wieczystych dóbr Kowiesy część A, i dóbr Bielany Jarosławy dnia 8 (20) Marca 1867 roku, a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcu na ten cel przeznaczonej d. 14 (26) Marca 1867 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Łuniewski Patron w mieście Siedlcu z Urzędu zamieszkały.

Siedlec dnia 14 (26) Marca 1867 roku.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Siedlec dnia 14 (26) Marca 1867 roku.
Stanisław Krzeczkowski, Pisarz Tryb.

N. D. 1797). Na żądanie strony interesowanej i w skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału, pozostałość po niegdy Janie Wilchelmie Splitowskim, składająca się: z garderoby, bielizny i różnych ruchomości, sprzedaną zostanie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r. (we Czwartek), przez jawną licytację, w Warszawie w domu Nr. 1776a. o godzinie 9 rano, przed podpisanym Rejentem.

Wojciech Śliwiński, Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *1743*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału II-go w Warszawie.*

Zapozywa Teresę Komodównę lat 24 liczącą, katoliczkę, córkę Antoniego i Katarzyny, rodem z wsi Mlęcina Gminie Rudizenko w Powiecie Mińskim, i tam stale zamieszkałą, a ostatnio we wsi Jakłorach Gminie Małopole w Powiecie Radymińskim służącą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w interesie własnym zgłosiła się sądu tutejszego, lub o miejscu przebywania zawiadomiła w ciągu dni 30 pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 10 (22) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. *1661*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

W depozycie Sądu tutejszego znajdują się od osób podejrzanych odebrane następujące przedmiota, jako to: zegarek srebrny z łańcuszkiem mosiężnym, chustka, kaftan beżowy, szalik czerwony i klucz, dywan w kratki czarne i szare. Wzywa zatem osoby interesowane aby z pretensjami swemi, własność ich udowodnić mogącemi, najpóźniej w dniach 30 zgłosiły się, w przeciwnym bowiem razie rzeczy te na skarb z pieniężone będą.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

---

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.